Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 21-GO GRUDNIA 1934 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 350

Poseł Rymar wybrany na prezydenta m. Łodzi

Na wiceprezydentów: adwokat Kowalski i radny Podgórski. — Większość „narodowa" wybrała własny zarząd miasta. —Inne ugrupowania nie brały udziału w głosowaniu

Wybór podlega zatwierdzeniu przez władze nadzorcze

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej wywołało w społeczeństwie wielkie zainteresowanie, spodziewano się bowiem znów gwałtownych wystąpień, tymczasem posiedzenie minęło w nastroju zupełnie spokojnym. Stało się to dzięki temu, iż w myśl regulaminu, jaki został odczytany na początku posiedzenia przez przewodniczącego, na posiedzeniu wyborczem rady miejskiej

nie wolno zgłaszać żadnych wniosków ani też wygłaszać żadnych przemówień.

To ostudziło temperamenty i spowodowało, że ograniczono się wyłącznie do czynności wyborczych.

W pewnym momencie wydawało się, że będziemy mieli nielada sensację. Zanosiło się bowiem na to, że

w Obozie Narodowym nastąpi rozłam.

Część frakcji stała na stanowisku, że prezydentem miasta powinien być rodzony łodzianin i lansowała na to stanowisko adw. Kowalskiego.

Druga grupa, na czele której stał r. Grzegorzak, domagała się wysunięcia kandydatury posła Rymara. Do godz. 6 wieczorem porozumienie jeszcze nie było osiągnięte. W jednej z sal konferencyjnych zebrała się frakcja narodowa, namiętnie debatując. I gdyby nie przyjazd posła Petryckiego z Warszawy, który przywiózł

uchwałę zarządu głównego Stronnictwa Narodowego,

polecającą dokonanie wyboru posła Rymara, prawdopodobnie nie osiągniętoby porozumienia.

Punktualnie o godz. 7 wieczorem wszyscy radni byli już w komplecie. W dziesięć minut później otworzył posiedzenie komisarz rządowy inż. Wojewódzki, zaznaczając, że posiedzenie to ma na celu

wyłącznie wybór zarządu miejskiego.

Obok komisarza Wojewódzkiego zajął miejsce delegat p. wojewody łódzkiego mgr. Petrus.

KOM. WOJEWÓDZKI: — W myśl regulaminu przystępujemy do wyboru przewodniczącego, który z kolei powoła dwuch asesorów. Będziemy głosować kartkami. Prosze o zgłaszanie kandydatów.

Wybór przewodniczącego

R. Grzegorzak w imieniu frakcji narodowej

zgłasza kandydaturę r. Podgórskiego,

dr. Krausz zgłasza kandydaturę r. Szneidra (BBWR.). Mimo iż r. Szneider zrzeka się kandydowania, jednak, jak się okazało później padło na niego kilka głosów.

Głosowanie odbywa się w ten sposób, że przewodniczący odczytuje kolejno nazwiska wszystkich radnych według alfabetu. Radni zbliżają się do stołu prezydjalnego i wrzucają do urny kartki. Po skończonem głosowaniu komisarz Wojewódzki zarządza obliczenie głosów, poczem ogłasza:

— Na sali obecnych jest 71 radnych. Głosowało 63 radnych. Jedna kartka nieważna. R. Podgórski uzyskał 37 głosów. R. Walczak 2 głosy. R. Szneider 4 głosy. Białych kartek oddano 19. Przewodniczącym został wobec tego r. Podgórski.

Już tu ujawnił się charakterystyczny szczegół przy głosowaniu. Na sali obecnych było 39 radnych ze Stronnictwa Narodowego, łącznie z chadecją. **Głosował wraz z Obozem Narodowym radny niemiecki, Kahlert. Jednakże zamiast 40 przewodniczący otrzymał tylko 37 głosów.**

R. Podgórski podchodzi do stołu prezydjalnego, komunikuje, że wybór przyjął i **zaprasza na asesorów radnych Najdera i Kapczyńskiego,** którzy zajmują miejsca obok niego. Kom. Wojewódzki również pozostaje przy stole prezydjalnym.

Wybór prezydenta

R. Podgórski w myśl obowiązujących przepisów odczytuje regulamin wyborców do zarządu miejskiego. Czyta go przeszło pół godziny. Widać, że nie orjentuje się dokładnie w regulaminie, gdyż odczytuje nawet takie ustępy, które nie dotyczą zupełnie łódzkiej rady miejskiej. Po skończonem czytaniu ogłasza:

— Przystępujemy do wyboru prezydenta miasta. Proszę o zgłaszanie kandydatur.

R. GRZEGORZAK: — W imieniu frakcji narodowej zgłaszam na stanowisko prezydenta kandydaturę posła na sejm Stanisława Rymara, lat 49, stałego mieszkańca m. Krakowa.

R. Wolczyński: — W imieniu frakcji BBWR oświadczam, że frakcja nasza nie będzie brała udziału w wyborach prezydjum miasta.

Rozpoczyna się znów głosowanie. Różni się ono od głosowania na przewodniczącego tem, że wywoływani radni, którzy zbliżają się do stołu prezydjalnego otrzymują koperty, do których wkładają kartki. **Urna została przedtem, po ustaleniu, że jest pusta, zamknięta na kluczyk.** Głosowanie trwa trzy kwadranse. W międzyczasie radni, którzy oddali już swe głosy, odchodzą do bufetu, gdzie żywo omawia się i komentuje ewentualny wynik wyborów. Wreszcie dzwonek wzywa wszystkich z powrotem na salę obrad. Przewodniczący Podgórski ogłasza:

— Na sali obecnych jest 71 radnych, 18 radnych nie brało udziału w głosowaniu. 53 głosowało. 38 głosów padło na Stanisława Rymara, 15 kartek oddano białych.

OGŁASZAM WYBÓR POSŁA STANISŁAWA RYMARA NA PREZYDENTA M. ŁODZI ZA DOKONANY.

Przystępujemy do wyborów pierwszego wiceprezydenta.

Dwaj wiceprezydenci

R. GRZEGORZAK: — W imieniu frakcji narodowej zgłaszam kandydaturę mec. Kazimierza Kowalskiego, stałego mieszkańca m. Łodzi.

Znów następuje ta sama procedura w głosowaniu, która trwa przeszło 40 minut, poczem przewodniczący ogłasza:

— Głosowało 43 radnych, 4 kartki oddano białe, 39 głosów padło na Kazimierza Kowalskiego. Ogłaszam wybór Kazimierza Kowalskiego na wiceprezydenta m. Łodzi za dokonany. Przystępujemy do wyboru drugiego wiceprezydenta.

R. GRZEGORZAK: — W imieniu frakcji narodowej zgłaszam kandydaturę Zygmunta Podgórskiego, wiek 53 lata, stałego mieszkańca miasta Łodzi.

I znów po całej procedurze głosowania przewodniczący ogłasza wynik:

— Głosowały 42 osoby. Dwie kartki oddano białe. 40 głosów padło na Zygmunta Podgórskiego. Ogłaszam wybór Zygmunta Podgórskiego na drugiego wiceprezydenta m. Łodzi za dokonany.

Trochę to śmiesznie brzmiało w ustach przewodniczącego, kiedy tak ogłaszał

wybór siebie samego na stanowisko wiceprezydenta.

Przewodniczący zarządza 10-minutową przerwę.

Po przerwie następuje

Wybory ławników odbywają się nieco inaczej aniżeli prezydenta miasta. Głosuje się bowiem nie na osoby, lecz na listy, przyczem głosowanie jest proporcjonalne. Ilość głosujących dzieli się przez ilość mandatów ławnikowskich, a na podstawie otrzymanego dzielnika ustala się ilość ławników dla każdej listy.

R. Grzegorzak zgłasza listę Obozu Narodowego. Na liście tej figuruje osiem nazwisk: **Leon Grzegorzak, Wacław Kapczyński, Michał Pawlak, Aleksander Stolarek, Stanisław Bugaj, Edmund Pfeifer, Stanisław Peterman i Feliks Janicz.**

Jest rzeczą charakterystyczną, że głosy chadeków zostały zagwarantowane przez obiecanie im dwuch mandatów ławnikowskich. W rezultacie udało się przeprowadzić **tylko jednego ławnika chadeckiego, Michała Pawlaka, gdyż Stanisław Peterman nie zorjentował się, że umieszczono go na zbyt dalekiem miejscu i że inne frakcje również zgłoszą kandydatury ławników.**

R. POSEŁ MINCBERG w imieniu zjednoczonych frakcyj żydowskich zgłasza listę, na której figurują **dwa nazwiska: Fiszel Lieberman i inż. Gerszon Praszker.**

RADNY POSEŁ WOLCZYŃSKI **zgłasza listę, na której figuruje jedno tylko nazwisko majora Józefa Zajączkiewicza.**

Lista obozu narodowego otrzymuje numer porządkowy I, — lista żydowska — nr. 2, lista BBWR — nr. 3.

Znów kolejno oddają radni swe kartki. I poraz ostatni ogłasza przewodniczący wynik — **na listę nr. 1 padło 38 głosów, na listę nr. 2 — 14 głosów, na listę nr. 3 — 9 głosów.**

— Wobec powyższego ogłaszam wybór ławników za dokonany. Ławnikami zostali radni Leon Grzegorzak, Wacław Kapczyński, Michał Pawlak, Aleksander Stolarek, Stanisław Bugaj, Fiszel Lieberman, Gerszon Praszkier i Józef Zajączkiewicz. Zamykam posiedzenie wyborcze.

Sala obrad szybko opustoszała. Zapełnił się natomiast znów bufet, gdzie omawiano przebieg posiedzenia. Oczywista

WYBORY WCZORAJSZE NIE SĄ JESZCZE DECYDUJĄCE.

W myśl nowej ustawy, **wybrano wczoraj zaledwie kandydatów, którzy muszą być dopiero zatwierdzeni przez władze nadzorcze, czyli przez p. wojewodę.** O ile zostaną zatwierdzeni — obejmą urzędowanie na ratuszu. O ile nie zostaną zatwierdzeni — **p. wojewoda wyznaczy drugie zebranie wyborcze radnych, dla wyboru nowych kandydatów.**

***

Po posiedzeniu zagadnęliśmy r. Wolczyńskiego, czemu frakcja BBWR., która nie brała udziału w wyborach prezydjum miasta, desygnowała swego ławnika do magistratu. R. Wolczyński oświadczył, że **frakcja uczyniła to w tym celu, aby przez swego przedstawiciela mieć kontrolę nad działalnością zarządu miejskiego.**

— sum. —

Zderzenie drezyny z pociągiem

Trzy osoby ciężko ranne

Toruń, 20 grudnia.

(PAT) Wczoraj wieczorem do stacji kolejowej w Rytlu, pow. chojnicki, wezwano z Chojnic monterów do naprawy uszkodzonych sygnałów. Razem z monterami udał się drezyną naczelnik oddziału drogowego inż. Polkowski.

Niedaleko stacji Rytel jadący drezyną nie spostrzegli sygnałów dawanych im przez obsługę i drezyna wpadła na pociąg towarowy, znajdujący się na stacji. Uderzenie było tak silne, że drezyna uległa zupełnemu rozbiciu.

Inżynier Polkowski doznał złamania nóg i ogólnego potłuczenia. Trzech monterów, również odniosło ciężkie rany. Wszystkich w stanie groźnym odwieziono do szpitala w Chojnicach.

Endecy przeciw rządom parlamentarnym w Polsce

Sensacyjne oświadczenie przywódcy „Stronnictwa Narodowego“, sen. Głąbińskiego.— Senat zapowiedział sejmowi, iż przeprowadzi zmiany w ustawie konstytucyjnej

Warszawa, 20 grudnia.

(B) Dziś po południu odbyło się krótkie posiedzenie senatu na którem po przyjęciu ustawy o pielęgniarstwie w brzmieniu uchwalonem przez sejm, po zapowiedzi przeprowadzenia zmian w ustawie o zwalczaniu chorób zakaźnych — **przystąpił senat do rozpatrzenia wniosku sen. Rostworowskiego o zapowiedzeniu sejmowi przeprowadzenia, zmian w nowej ustawie konstytucyjnej. Przyjęcie takiego wniosku jest formalnością dającą senatowi od chwili przyjęcia wniosku dalszych 30 dni czasu na przeprowadzenie zamierzonych przez siebie zmian.**

Przedstawiciele opozycji a mianowicie sen. Głąbiński w imieniu Klubu Narodowego, senatorka Kłuszyńska w imieniu PPS i sen. Januszewski i Woźnicki w imieniu „Klubu Ludowego“ jeszcze raz powtórzyli swoje znane już z obrad komisji deklaracje o zasadniczem negatywnem stanowisku wobec nowej ustawy konstytucyjnej.

Charakterystyczne było oświadczenie sen. Głąbińskiego, że

„STRONNICTWO NARODOWE“ JEST ZA POWIĘKSZENIEM WŁADZY PREZYDENTA I PRZECIWNIKIEM RZĄDÓW PARLAMENTARNYCH.

ale uważa, że rozwiązanie tych problemów tak jak to uskuteczniono w nowej ustawie konstytucyjnej nie odpowiada teorji i zamierzeniom „Stronnictwa Narodowego“. Dotychczas „Stronnictwo Narodowe“ nie deklarowało się jeszcze nigdy jako przeciwne rządom parlamentarnym. Dzisiejsza deklaracja sen. Głąbińskiego stanowi pod tym względem novum. Również podkreślić trzeba jeden ze zwrotów przemówienia sen. Januszewskiego, który dając wyraz swemu zadowoleniu z nowej ustawy konstytucyjnej oświadczył, że **Marszałek Piłsudski dotychczas jeszcze nie wyraził swej zgody na treść tej ustawy. I on — senator Januszewski — ma nadzieję, że nadal Marszałek Piłsudski swego „placet“ dla nowej ustawy konstytucyjnej nie da.**

Po tych przemówieniach większością głosów senatorów BB przyjęto wniosek zapowiadający sejmowi przeprowadzenie zmian w nowej ustawie konstytucyjnej. Potem posiedzenie senatu zamknięto wymianą życzeń „Wesołych Świąt“.

Min. Beck wyjechał zagranicę
na krótki urlop

Warszawa, 20 grudnia.

(PAT) P. minister spraw zagranicznych Józef Beck wyjechał dziś wieczorem wraz z małżonką na krótki urlop zagranice.

Przemysłowcy angielscy
zatwierdzili układ węglowy z Polską

Londyn, 20 grudnia.

(PAT) Centralna rada właścicieli kopalń węgla ratyfikowała angielsko - polski układ węglowy.

Min. Poniatowski na Zamku

Warszawa, 20 grudnia.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś ministra rolnictwa i reform rolnych Poniatowskiego.

Samolot holenderski zaginął

Kair, 20 grudnia.

(PAT) Od 12-u godzin brak wszelkich informacyj o wielkim komunikacyjnym samolocie holenderskim, który opuścił Kair wczoraj wieczorem, usiłując ustanowić nowy rekord lotu na drodze do Batawji.

Ostatni raz widziano samolot około północy, w czasie przelotu nad portem palestyńskim Gaza.

Represje wobec lewicy w Sowietach

Ostre ataki na przywódców opozycji Zinowjewa i Kamieniewa. — Wybitny komunista odmówił powrotu do Rosji

Berlin, 20 grudnia.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Moskwy: Sekretarz generalny międzynarodówki komunistycznej Manuilskij oświadczył, iż Zinowjew Kamieniew i Syrcow ponoszą odpowiedzialność za mord na osobie Kirowa.

Partja — stwierdził Manuilskij— do tej pory miała wzgląd na dawne zasługi, lecz obecnie

NIE BĘDZIE DLA NICH ŻADNEJ ŁASKI.

Berlin, 20 grudnia.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że rząd sowiecki wezwał do Moskwy jednego z wybitniejszych współpracowników sowieckiego towarzystwa handlowego „Juzamtorg“ w Urugwaju Abrahama Kapłana, który złożyć miał sprawozdanie ze swej działalności.

Kapłan odmówił powrotu do ZSRR. Według informacyj władz sowieckich, przywłaszczył on pieniądze skarbowe. Wymieniana jest suma 200.000 pesetów.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Moskwy, że prezydjum WCIK'a postanowiło w środkowem dorzeczu Wołgi utworzyć autonomiczną republikę sowiecką Mordwy, obejmującą 26.400 klm. kw. z 370.000 ludności.

***

Moskwa, 20 grudnia (PAT)

Ostatnio na prowincji zanotowano kilka aktów teroru przeciwko przedstawicielom władz.

W Dagestanie (Kaukaz Północny) miał miejsce napad na sowiecką komisję podatkową. **Prokurator rejonowy zabity, a kierownik rejonowego oddziału finansowego jest ranny.**

W okręgu odeskim niewykryci sprawcy zranili wystrzałem przez okno nowo obranego prezesa sowietu miejskiego we wsi Krasnoje.

W obu wypadkach wysłano specjalne komisje śledcze.

Wykrycie nadużyć

na terenie warszawskiej dyr. kolejowej

Warszawa, 20 grudnia.

Obiegające od paru dni pogłoski, że władze śledcze wpadły na ślad nadużyć na kolei, których gniazdem jest stacja w Łowiczu, okazały się prawdziwe.

Na miejsce, gdzie ujawnione zostały pierwsze ślady nadużyć, t. j. do Łowicza, udał się wiceprokurator Wrzeszcz i inspektor kolejowy p. Marczewski. Jednakże śledztwo nie ogranicza się tylko do Łowicza.

Dokonano już szeregu aresztowań i należy się spodziewać, że w ciągu najbliższych godzin nastąpią dalsze aresztowania.

Nadużycia, o których mowa, jak słychać, sięgają dużej sumy, a polegają na zmowie na niekorzyść skarbu szeregu funkcjonarjuszów kolejowych z osobami prywatnemi.

Ze względu na dobro śledztwa, więcej szczegółów narazie ujawnić nie można.

Nowy ambasador sowiecki w Paryżu
objął urzędowanie

Paryż, 20 grudnia. (PAT)

Jak donosi „Ere Nouvelle“, nowy ambasador ZSRR. w Paryżu Potiomkin przybywa dziś do Paryża w celu objęcia swej placówki.

Dotychczasowy charge d'affaires Rosenberg, mianowany zastępcą sekretarza generalnego Ligi Narodów, wyjechał do Moskwy, gdzie zabawi kilka dni, poczem uda się do Genewy.

Rozruchy antymurzyńskie w Ameryce

Tłum podpalił szereg budynków w jednem z miast

Nashville (Tennessee), 20 grudnia.

(PAT). Do Selbywille przybył nowy oddział gwardji narodowej w sile 500 ludzi. Przez całą noc rozlegały się strzały i okrzyki krążących po ulicach tłumów. Po podpaleniu budynku sądowego i podłożeniu ognia pod szereg innych domów przez rozszalały tłum, władze miejskie zwróciły się do gubernatora stanu w Nashville o przysłanie dalszych oddziałów wojskowych, gdyż obawiano się, że tłum posunie się daleko w swem dziele zniszczenia i zagrażać będzie całemu miastu. Liczba zabitych wynosi 4 osoby.

7 tysięcy osób
stanie przed sądem wojennym w Hiszpanji

Gijon, 20 grudnia.

(PAT) Według ogłoszonych przez władze wojskowe danych, przed trybunałami wojennemi stanąć ma 7347 osób oskarżonych o udział w ruchu rewolucyjnym w Asturji.

Rokowania handlowe sowiecko-francuskie

rozpoczęły się w dniu wczorajszym

Paryż, 20 grudnia.

(PAT) Rokowania handlowe francusko-sowieckie przewidziane przez protokół z 9 b. m. zostały rozpoczęte dziś po południu w departamencie traktatów handlowych ministerstwa przem. i handlu. Rzeczoznawcy sowieccy z szefem przedstawicielstwa handlowego ZSRR na czele nawiązali w czasie tego posiedzenia kontakt z dyrektorem dep. traktatów handlowych p. Bonnefon-Craponne. W następstwie tej konferencji zostaną opracowane pewne teksty. Obie delegacje nawiążą znów kontakt w pierwszych dniach stycznia.

Epidemja malarji w Colombo
przybiera coraz groźniejsze rozmiary

Colombo, 20 grudnia. (PAT).

Dostarczanie żywności ofiarom epidemji malarji staje się z każdym dniem trudniejsze.

W wielu bardziej oddalonych wioskach większość mieszkańców jest zbyt osłabiona, aby móc się udać do miejscowości, gdzie utworzono punkty rozdzielcze żywności, skutkiem czego osłabienie ich wzrasta i szanse wydrowienia maleją. Rząd stara się o utworzenie funduszu narodowego dla niesienia pomocy ofiarom epidemji. Zapasy chininy są na wyczerpaniu a nowe transporty jeszcze nie nadeszły.

Bezpośrednia komunikacja Lwów-Odessa

Zakończenie polsko-sowieckiej konferencji kolejowej

Moskwa, 20 grudnia. (PAT).

Agencja Tass donosi: Dziś została zakończona konferencja przedstawicieli polskich kolei państwowych i kolei Z. S. R. R. poświęcona zagadnieniom uzgodnienia rozkładu jazdy pociągów osobowych i towarowych pomiędzy stacjami granicznemi Polski i Ukrainy Sowieckiej. Rozkład jazdy ustalony na konferencji dla sowieckich kolei południowo-zachodnich zapewni bezpośrednią komunikację podróżnych na trasach Lwów—Odessa, Lwów—Kijów via Podwołoczyska i Zmierynkę.

Na wniosek delegacji sowieckiej konferencja badała zagadnienie bezpośredniej komunikacji z Wiedniem i Pragą via Niegorełoje i Warszawę. Delegacja polska zobowiązała się do zwołania konferencji przedstawicieli kolei austrjackich, czechosłowackich, polskich i sowieckich dla rozstrzygnięcia tego zagadnienia.

Czy szczątki samolotu tragicznie zmarłego lotnika?

Honolulu, 20 grudnia (PAT)

Wpobliżu wysp Hawajskich, natrafiono na szczątki aeroplanu. Są one obecnie badane przez ekspertów. Istnieje przypuszczenie, iż wyłowione z morza części aeroplanu są szczątkami samolotu Ulma, który wpadł do morza, w odległości kilkuset mil od Australji.

SEKWESTR ELEKTROWNI WARSZAWSKIEJ

Zarządcą mianowany b. minister komunikacji inżynier Kühn

Sąd orzekł, iż wszystkie zarzuty przeciwko spółce francuskiej są uzasadnione

Warszawa, 20 grudnia. (PAT). Dziś sąd okręgowy, wydział handlowy w Warszawie w składzie przewodniczący wiceprezes G. Lauter, sędziowie J. Gebethner i S. Gielg po rozpoznaniu w dn. 18 bm. sprawy z powództwa gminy m. st. Warszawy przeciwko spółce akcyjnej pod firmą „Francuska Spółka Akcyjna, Towarzystwo Elektryczności w Warszawie" o **rozwiązanie umowy koncesyjnej w przedmiocie zabezpieczenia pozwu, postanowił pozew gminy m. Warszawy przeciwko wyżej wymienionej spółce zabezpieczyć przez**

USTANOWIENIE SEKWESTRU CAŁEGO PRZEDSIĘBIORSTWA

elektrowni warszawskiej łącznie z całym majątkiem nieruchomym i ruchomym przedsiębiorstwa bez żadnego wyłączenia, mianując jednocześnie

ZARZĄDCĘ W OSOBIE INŻ. ALFONSA KUEHNA.

Machinacje bilansowe

W uzasadnieniu załączonem do powyższego postanowienia powiedziane jest, iż opierając się na oględzinach ksiąg pozwanego T-wa i opinji biegłych sąd ustalił, iż zachodzi uzasadnione prawdopodobieństwo, że rachunkowość i bilansę pozwanego t-wa były prowadzone wadliwie, wykazując cały szereg istotnych uchybień. M. in. stwierdzono:

1) **Bezzasadne zamieszczenie w bilansach elektrowni Warszawy długu z tytułu obligacyj emitowanych we Francji** i również bezzasadne powiększenie w r. 1925 wartości tej pozycji bilansowej o zł. 8.246,516.60 drogą zmniejszenia o tę sumę funduszu amortyzacyjnego. —

2) Ustalenie w sposób nieprawidłowy kapitału przeznaczonego na działalność w Polsce,

3) Przeprachowanie wartości majątkowych w bilansie otwarcia w złotych na 1.1.1935 r. bez uwzględnienia zużycia i wprowadzenie w ten sposób do bilansu majątku wysokości znacznie wyższej i nieodpowiadającej faktycznemu stanowi rzeczy,

4) Tworzenie odpisów na zużycie funduszów rezerwowych w sposób zupełnie dowolny, drogą nadmiernych odpisów z rachunku strat i zysków oraz przedstawianiu niewłaściwych wyników pracy przedsiębiorstwa naskutek **wadliwego ustalenia pozycyj bilansowych i przez uwzględnienie nieistniejących pozycyj kosztów, względnie wliczania do kosztów pozycyj, które pod żadnym pozorem nie mogą obciążyć elektrowni w Warszawie.**

Za drogi prąd

Następnie w uzasadnieniu obszernie jest udowodniona sprawa, iż dostrzeżone uchybienia buchalteryjne przynajmniej w części odnoszą się do tych pozycyj bilansowych, które miały wpływ na kształtowanie się ceny prądu. Nie ulega zaś najmniejszej wątpliwości, że **dostarczanie prądu po cenie umownej, względnie po cenie ustalonej zgodnie z przepisami ustawowemi, stanowi istotny warunek udzielonej koncesji, gdyż magistrat, jako kontrahent i organ samorządowy jest bezpośrednio zainteresowany**, aby reprezentowana przezeń ludność m. st. Warszawy nie przepłacała za stanowiący przedmiot powszechnego użytku prąd elektryczny.

Taki pogląd wynika z samej istoty umowy koncesyjnej, która konstruowana jest z tem obliczeniem, że **cały kapitał zainwestowany przez koncesjonarjusza łącznie z godziwym zyskiem, zostaje wycofany w postaci opłat mieszkańców miasta za świadczenia koncesjonarjusza.** Jeżeli więc

KONCESJONARJUSZ BEZPRAWNIE PODWYŻSZA SWE WPŁYWY

od mieszkańców, wycofanie zainwestowanego kapitału wraz z godziwym zyskiem następuje wcześniej aniżeli to przewiduje umowa. Wszelkie zaś dalsze wpływy zbogacają koncesjonarjusza bez podstawy prawnej. Uprawiane zatem systematycznie i ze złą wiarą manipulacje buchalteryjne, zmierzające do sztucznego podwyższenia ceny prądu, uchybiają istotnym warunkom umowy. Ponadto gmina m. Warszawy wystąpiła w pozwie z zarzutem uszczuplenia majątku, podlegającego wydaniu gm. m. Warszawy, jako koncesjonodawcy w momencie rozwiązania umowy, która to okoliczność została uprawdopodobniona protokułem oględzin i opinją biegłych.

Również biegli profesorowie (inżynierowie elektrycy) z naciskiem m. in. podkreślają, że wbrew umowie koncesyjnej T-wo elektryczności zakładało liczniki przed transformatorami, t. j. po stronie wysokiego napięcia i obciążało stratami zachodzącemi w transformatorach elektrowni abonenta, nie bacząc na to, że ten ostatni z energji tej nie korzystał i przyszli jednomyślnie do wniosku, że te jakoteż inne uchybienia związane z określeniem maksymalnem mocy odbiorników były wynikiem obecnie stosowanego przez elektrownię systemu, nie zaś przypadkowemi niedopatrzeniami.

Wina koncesjonarjusza

Całokształt powyższych uprawdopodobnionych zarzutów, pomijając inne zarztuy, przytoczone w pozwie, **może świadczyć o zasadności pozwu i zasadności żądania rozwiązania umowy z winy koncesjonarjusza w myśl ogólnej zasady prawa „Fraus omnia corrumpit"**

W tym stanie sprawy sąd okręgowy

UZNAJE POWÓDZTWO GMINY M. ST. WARSZAWY ZA UWIAROGODNIONE.

Przechodząc do rodzaju zabezpieczenia roszczeń powodowych, sąd okręgowy uważa, niezależnie od wniosku gminy, sekwestr jako najbardziej odpowiedni sposób zabezpieczenia. **Za ustanowieniem sekwestru przemawia konieczność zapobieżenia uszczuplaniu majątku przedsiębiorstwa, który gmina ma przejąć (koncesja zgodnie z umową wygasa po dwuch latach).**

Francuzi działali w złej wierze

Podnieść również należy, że niemal wszystkie wpływy elektrowni przekazywane są do centrali towarzystwa w Paryżu, że kapitał w Polsce zainwestowany koncesjonarjusz (T-wo elektryczności) już dawno z niemałą nadwyżką wycofał, że dochodzenie przez gminę szkód i strat, czy to z powodu uszczuplania inwentarza, czy to z innych tytułów, natrafiłoby na poważne trudności i żądania pozwu w znacznej mierze mogłyby zostać niezaspokojone. **Tembardziej, że zachodzi prawdopodobieństwo,** iż

KONTRAHENT DZIAŁA W ZŁEJ WIERZE.

Jeśli zaś chodzi o pozwane towarzystwo, podnieść należy, iż ustanowienie sekwestru pozwanej firmy na szwank nie naraża, gdyż gdyby nawet żądania gminy m. st. Warszawy zostały przez sąd oddalone, to jednak i w tym wypadku niepodobna dopatrzeć się szkód, jakie mogłoby ponieść pozwane towarzystwo, albowiem zgodnie z przepisami prawa u nas obowiązującego, **cała substancja oraz dochody przedsiębiorstwa wraz z procentami od dochodów podlegać będą wydaniu Towarzystwu, nadto w przeciwstawieniu do pozwanego Towarzystwa gmina m. st. Warszawy, posiadając zawsze uchwytny i poważny majątek w miejscu wykonywania umowy i pozostając zresztą w stałych rozrachunkach z Towarzystwem, niewątpliwie przedstawia wszelkie gwarancje zaspokojenia ewentualnych szkód.**

Nauczyciele-żydzi nie będą usunięci

ze szkół powszechnych. — Minister oświaty ostro piętnuje agitację endeków przeciwko zatrudnianiu żydów w szkolnictwie

Warszawa, 20 grudnia.

(B) Komisja budżetowa Sejmu zakończyła dziś swoje prace przedferyjne przedyskutowaniem i przyjęciem budżetu ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Przy sposobności omawiania tego budżetu poruszano, jak zwykle, szereg spraw oświatowych, a poza niemi również najróżniejsze zagadnienia mniejszości narodowych, zagadnienia religijne i inne.

W szczególności posłowie klubu narodowego poruszali w formie niezmiernie agresywnej omawiane już od dłuższego czasu na łamach prasy narodowo-demokratycznej zagadnienie pracy nauczycieli—żydów w szkołach powszechnych mieszanych czyli takich, w których dzieci chrześciiańskie uczą się obok dzieci żydowskich.

Jak wiadomo, zagadnienie to dość dawno już denerwuje Narodowa Demokrację i na skutek agitacji uprawianej przez pewne jej organy prasowe doszło nawet w kilku powiatach województwa białostockiego w okolicy Grajewa do t. zw. strejku szkolnego, polegającego na powstrzymaniu dzieci przez rodziców od uczęszczania do szkół.

Przed kilku tygodniami wynikło nawet w Grajewie i okolicy kilka zajść na tem tle.

Dziś w dyskusji budżetowej minister oświaty Wacław Jędrzejewicz zajął w stosunku do tego zagadnienia stanowisko i to w formie bardzo zdecydowanej. Mówiąc mianowicie o wystąpieniu posłów narodowo-demokratycznych minister stwierdził, że **w Polsce istnieją szkoły powszechne miedzywyznaniowe i dlatego nauczyciele bez względu na swe wyznanie, jeżeli posiadają wszelkie prawem przepisane warunki do wykonywania swego zawodu, zawód ten wykonują i będą wykonywać.**

Min. Jędrzejewicz zapewnił, że władze szkolne nie dopuszczą i w przyszłości nie będą tolerowały naruszenia jednej z naczelnych zasad wychowania jaką jest poszanowanie uczuć religijnych młodzieży. Jednakże pełnienie obowiązków przez nauczycieli—żydów w szkołach, do których uczeszczają dzieci chrześcijańskie nie może być w żadnym stopniu uważane za obrazę uczuć religijnych tej młodzieży.

Min. Jędrzejewicz przytoczył bardzo ciekawe cyfry mówiąc, że w powiatach suwalskim i augustowskim, gdzie właśnie miały miejsce pewne incydenty na ogólną liczbę 403 nauczycieli publicznych szkół powszechnych jest zaledwie trzech nauczycieli żydów. W 6 innych powiatach kuratorium brzeskiego na 1674 nauczycieli jest 72 nauczycieli wyznania mojżeszowego, ale z pośród nich 53 osoby, a więc ponad 75 procent zajmuje swe stanowiska od roku 1925 a więc od czasu kiedy ministrami byli Stanisław Głąbiński i Stanisław Grabski, czołowi przywódcy Narodowej Demokracji.

Min. Jędrzejewicz stwierdza w końcu, że „zażydzenie" szkolnictwa powszechnego wogólę nie ma miejsca, a **przeto tak zwane zagadnienie żydowskie w szkołach powszechnych, wysuwane przez pewne czynniki polityczne wogóle nie będzie przez ministerstwo oświaty traktowane jako zagadnienie oświatowe, ale jako czystej wody zagadnienie polityczne, nad którem ministerstwo przejdzie do porządku.** Z innego oświadczenia min. Jędrzejewicza należy wspomnieć o zapowiedzi wydatnej obniżki cen podręczników szkolnych, które są obecnie, stanowczo za drogie. Potanieją one prawdopodobnie w granicach około 40 proc. Po zakończeniu dyskusji komisja zakończyła swe obrady do dnia 10 stycznia 1935 r.

B. prezydent Kuby aresztowany

w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork, 20 grudnia.

Policja aresztowała b. prezydenta Kuby, a następnie członka rzadu prez. Machado gen. Alberta Herrero.

Powyższe zarządzenie władz amerykańskich było zastosowane swego czasu do b. prez. Machady, który wobec grożącej mu ekstradycji przez Stany Zjednoczone musiał opuścić Amerykę i udał się do Europy.

Herrero został aresztowany pomimo wypadku samochodowego, jakiemu uległ.

Druga wizyta kombatantów francuskich u Hitlera

Kanclerz dezawuuje swych dyplomatów, prowadząc rozmowy z delegatami byłych żołnierzy francuskich

Hitler szuka pomostu dla porozumienia z Francją

Berlin, 20 grudnia.

(PAT) Kanclerz Hitler przyjął dziś na specjalnej audjencji prezesa unji federalnej kombatantów francuskich płk. Pichot, oraz sekretarza generalnego tej organizacji płk. Randoux. **Obai przedstawiciele kombatantów francuskich przyjęci zostali następnie przez zastępcę Hitlera, ministra Hessa.**

W związku z tem Niemieckie Biuro Informacyjne wydało komunikat. w którym podkreśla, że rozmowy, przeprowadzone obecnie między kombatantami niemieckimi i francuskimi stanowią dalszy ciąg rozmów, zapoczątkowanych spotkaniem w dniu 2-gim sierpnia r. b. w Baden-Baden.

Spotkanie to odbyło się miedzy prezesem kombatantów francuskich Pichot i przywódcą „Związku ofiar wojennych Rzeszy" Oberlindoberem.

W rozmowach tych — głosi komunikat — **znalazła wyraz wola kombatantów obu krajów do służenia pokojowi a tem samem swym narodom. Obaj przedstawiciele kombatantów mieli okazję w czasie swej bytności w Berlinie widzenia zarówno kanclerza Hitlera, jak i jego zastępcy min. Hessa,** którzy przeprowadzili z nimi szczerą rozmowę w formie zwykle przyjętej między żołnierzami frontowymi. **Komunikat zaznacza przytem, że w rozmowach między Pichotem a Oberlindoberem nie mają być poruszane żadne zagadnienia wielkiej polityki,** lecz mają one dać tylko wyraz woli zapoczątkowania ery pokoju, opartego na honorze oraz współpracy między obu wielkiemi kulturalnemi i żołnierskiemi narodami. Rozmowy między francuskimi i niemieckimi żołnierzami frontowymi będą prowadzone nadal. **Toczyć sie one będą w najbliższym czasie między wszystkimi niemieckimi żołnierzami frontowymi i wszyskiemi związkami francuskiemi.** Przez rozmowy te jednak, podkreśla komunikat, niemieckie koła żołnierzy frontowych **nie mają zamiaru ubiegania oficjalnych reprezentantów obu krajów w wykonywaniu ich zadań.** Spotkają się nie ludzie o wielkich nazwiskach z czasów wojny, lecz przedewszystkiem żołnierze z przednich okopów. Wizyta z drugiego sierpnia w Baden-Baden, wizyta Goy'a i Monniera z 2 listopada w Berlinie, wreszcie dzisiejsza wizyta świadczą, że żołnierze frontowi obu krajów gotowi są pracować nadal nad zbliżeniem między obu narodami.

Jak wynika z powyższego komunikatu, do rozmów tych przywiązuje się bardzo wielką wagę. Szereg inspirowanych artykułów, ogłoszonych w ostatnim czasie świadczy, iż **miarodajne czynniki niemieckie wiążą swemi rozmowami duże nadzieje, licząc, iż staną się one najpewniejszym pomostem do zbliżenia francusko-niemieckiego.**

Zakłady Citroena utrzymane będą w ruchu

Bankructwo największego potentata przemysłu samochodowego wywołało wielkie wrażenie we Francji

Paryż, 20 grudnia. (PAT).

„Petit Journal" omawiając trudności w jakich się znalazły zakłady Citroena **przewiduje, iż trybunał handlowy po zapoznaniu się ze sprawą**

ALBO OGŁOSI BANKRUCTWO FIRMY, ALBO NADZÓR SĄDOWY.

W każdym razie wyda zarządzenia, mające na celu utrzymanie zakładów w ruchu.

Dziennik przypomina, iż premjer Flandin przyjął wczoraj Citroena.

Paryż, 20 grudnia. (PAT).

Koła polityczne śledzą z uwagą sytuację finansową zakładów Citroena. W razie zamknięcia tych zakładów wielu robotników mogłoby zostać pozbawionych pracy. Zakłady Citroena co roku zamykają swe fabryki na okres od 23 grudnia do 2 stycznia. Zamknięcie za-

Paryż, 20 grudnia. (PAT).

Na odbytem dziś rano posiedzeniu rady ministrów zastanawiano się nad sytuacją, wytworzoną przez wprowadzenie nadzoru sądowego w zakładach Citroena.

kładów w tym czasie ne powinno więc być uważane za ostateczne. W kołach politycznych żywią nadzieję, że likwidatorzy potrafią przez ten czas znaleźć sposób, pozwalający na ponowne uruchomienie zakładów w dniu 3 stycznia.

Paryż, 20 grudnia. (PAT).

Grupa socjalistów izby deputowanych zapowiedziała wniesienie interpelacji w sprawie następstw jakie mogłoby za sobą pociągnąć zamknięcie zakładów samochodowych Citroena.

Rząd koncentracyjny w Jugosławji

Przywódcy opozycji mają wejść w skład gabinetu Jewticza

Paryż, 20 grudnia.

(PAT) Donoszą z Białogrodu: Minister Jewticz po zakończeniu dzisiejszych rozmów oświadczył dziennikarzom, że ma nadzieję, iż jutro zrana będą zakończone rokowania o utworzenie nowego gabinetu.

W skład nowego rządu, oprócz serbów, wchodzić mają przedstawiciele chorwatów, słoweńców i muzułmanów bośniackich.

Białogród, 20 grudnia.

(PAT) Desygnowany na stanowisko przyszłego premjera minister Jewticz, natknął się przy formowaniu rządu na większe trudności, niż pierwotnie przewidywano. **Regencja powierzając Jewticzowi mandat utworzenia nowego gabinetu, miała na widoku wywołanie nazewnątrz wrażenia, że sytuacja wewnętrzna Jugosławji jest całkowicie ustabilizowana i doirzała do pewnych liberalnych posunięć,** jak również polityka zagraniczna Jugosławji uległa żadnej zmianie, a przedewszystkiem że zachowana jest ścisłość sojuszu z Francją i Małą Ententą. **Tymczasem, jak się okazało, Jewticz natknął się, jeśli chodzi o sytuację wewnętrzną, na doskonale zorganizowaną opozycję, występującą przytem solidarnie.** Jak utrzymują, przywódca b. partji serbskich radykałów Stojadinovicz, demokratów Dolidowicz, muzułmanów Spaho, słoweńskiej partji katolickiej Koroszec, chorwackiej partji ludowej Maczek odbyli onegdaj posiedzenie, na którem postanowiono, że **żadne z tych stronnictw nie weźmie udziału w rządzie indywidualnie, ale muszą być uwzględnione w całości.** Partje te upoważniły ponadto zastępcę przywódcy partji radykalnej Krsta Mileticza do rokowań w ich imieniu z regencją i Jewticzem ustanawiając pewne warunki pod któremi partje te mogłyby wziąć udział w nowym rządzie. **Do warunków tych należy podobno rozpisanie wyborów do Skupszczyny, wolność prasy itd. Początkowo partje te miały zastrzeżenia co do osoby Jewticza lecz pod naciskiem regencji zastrzeżenia zostały wycofane.**

Jewticz prowadzi w dalszym ciągu rozmowy z poszczególnemi osobistościami. Min. konferował dziś z ks. Koroszcem, b. ministrem Stojadinoviczem który ma podobno objąć tekę finansów. W kołach dobrzė poinformowanych zapewniają, **że nowy gabinet będzie utworzony jeszcze dziś wieczorem i posiadać ma charakter rządu koncentracyjnego.**

B. premjer rumuński przeciwko królowi

Maniu ustąpił z władz partji narodowo-chłopskiej

Bukareszt, 20 grudnia.

(PAT) Długoletni przywódca partji narodowo-chłopskiej i b. premjer Maniu ustąpił z komitetu wykonawczego partji. Maniu popadł w konflikt z komitetem wykonawczym partji narodowo-chłopskiej w związku ze słynnym memorjałem, omawiającym powrót króla Karola do Rumunji w r. 1930. Maniu w memorjale tym do pewnego stopnia wciągnął osobę króla do dyskusyj politycznych.

Jak wiadomo, memorjał ten został skonfiskowany.

Liczni członkowie partji narodowo-chłopskiej, jak i kierownicze koła partji wyrzucają Maniu, iż naraził partję na niebezpieczeństwo przez swoje stanowisko wobec korony.

Skarga ks. Pszczyńskiego

na porządku dziennym najbliższej sesji Ligi Narodów

Genewa, 20 grudnia. (PAT).

Sekretarjat Ligi Narodów ogłosił dziś porządek dzienny, rozpoczynającej się 11 stycznia r. p. 84-ej sesji Rady Ligi. Prócz sprawy saarskiej, figuruje na porządku dziennym 26 spraw, z których część ma charakter czysto techniczny. Kilka z nich dotyczy wewnętrznego urzędowania Ligi, jak wybory nowych członków komisyj, przyjęcie sprawozdań z działalności poszczególnych komitetów Ligi itd. Są też sprawy dotyczące mniejszości narodowych, m. in. **skarga ks. von Plessa przeciwko zarządzeniom przymusowym władz polskich.** Sprawa szkolnictwa greckiego w Albanji i sprawa koncesyj na wyszynk alkoholu w Polsce. Sprawa węgiersko-jugosłowiańska nie znajduje się na porządku dziennym, gdyż Rada pragnie dać rządowi węgierskiemu dłuższy okres czasu na wykonanie przyjętych zobowiązań.

Akcja pomocy dla bezrobotnych w Anglji

Zasiłki dla osób, które utraciły prawo do dalszej pomocy rządowej

Londyn, 20 grudnia (PAT)

Izba gmin przyjęła wczoraj 258 głosami przeciw 61 projekt rządowy, na mocy którego rada walki z bezrobociem, finansowana przez rząd, będzie przyznawać zasiłki, począwszy od 1-go marca i tym bezrobotnym, **którzy utracili już prawo do zasiłków.**

Do tej pory tego rodzaju zasiłki były przyznawane przez władze lokalne według różnych zasad. Nowy projekt przewiduje jednolity system zapomóg dla całego państwa.

Izba gmin odrzuciła poprzednio 286 głosami przeciw 75 wniosek labourzystów, stwierdzający, **iż projekt rządowy nie obejmuje całości zagadnienia.**

Simon jedzie do Cannes

ale po drodze zatrzyma się w Paryżu

Paryż, 20 grudnia. (PAT).

Sir Simon w przejeździe do Cannes zatrzyma się w Paryżu 22 bm. Kierownik Foreign Office skorzysta z tej sposobności, aby odbyć konferencję z premjerem Flandin i ministrem spraw zagranicznych.

S.O.S.

Statek amerykański wzywa pomocy

Nowy Jork, 20 grudnia. (PAT).

Amerykański statek pocztowy „Severance" rozesłał sygnały z wezwaniem pomocy. Statek ten o pojemności 5 tys. ton z 41 ludzi załogi ma złamany ster i znajduje się jakoby w bardzo niebezpiecznej sytuacji. Na ratunek pośpieszył jeden z kutrów strażniczych.

Wymiana gospodarcza

pomiędzy Polską a Węgrami

Warszawa, 20 grudnia. (PAT).

Jak się dowiadujemy został już definitywnie ukonstytuowany komitet studjów dla spraw wymiany gospodarczej polsko - węgierskiej. Przewodniczącym komitetu jest podsekretarz stanu ministerstwa przemysłu i handlu dr. Fr. Doležal.

Analogiczny komitet ukonstytuowany został również w Budapeszcie, przyczem w jego skład weszli reprezentanci właściwych resortów.

Zadaniem komitetów będzie studjowanie możliwości rozszerzenia wymiany towarowej między Polską a Węgrami. —

Zgon wybitnego uczonego sowieckiego

Moskwa, 20 grudnia. (PAT)

Zmarł tu wiceprezydent akademji nauk ZSRR. znany lingwista i archeolog członek centralnego komitetu wykonawczego RS.F.S.R.

KRONIKA

Grudzień
21
Piątek

Dziś Tomasza Ap.
Jutro Honorata M.

Wschód słońca	7.42
Zachód słońca	15.26
Wschód księżyca	16.07
Zachód księżyca	8.52
Długość dnia	7.51
Ubyło dnia	8,48

W wigilję Bożego Narodzenia

odbędzie się wizytacja zakładów opiekuńczych

Jak się dowiadujemy, dorocznym zwyczajem w wigilję Bożego Narodzenia komisarz rządowy m. Łodzi inż. Wojewódzki w towarzystwie naczelnika wydziału opieki społecznej Wisławskiego dokona wizytacji szeregu zakładów miejskich opiekuńczych, m. in. miejskiego domu wychowawczego im. St. Żeromskiego przy ul. Przędzalnianej 66, miejskiego domu pracy i miejskiego pogotowia opiekuńczego przy ul. Sienkewicza 47 oraz domu dla chronicznie chorych przy ul. Tramwajowej 15.

Z okazji świąt wszyscy przebywający w tych zakładach pensjonarjusze otrzymają specjalne pożywienie jak ciasto, łakocie, a prócz tego dziatwa otrzyma zabawki.

Stara pisownia

obowiązuje narazie w szkolnictwie

Jak wiadomo, w ubiegłym roku Polska Akademja Umiejętności opracowała nową pisownię, która w dużej mierze ułatwiała pisanie po polsku.

W związku z tem kuratorjum okręgu szkolnego nadesłało do dyrekcji szkół średnich w Łodzi oraz inspektoratu szkolnego okólnik, w którym **zabrania narazie stosowania w szkołach zasad nowej pisowni polskiej, podkreślając, iż w szkołach musi obowiązywać jeszcze stara pisownia z roku 1918.**

W sprawie nowej pisowni bowiem odbędą się specjalne konferencje w ministerstwie oświaty i po ustaleniu jej wytycznych, rozesłany będzie nowy okólnik do wszystkich szkół. (i).

Kadencja ławników

sądów pracy przedłużona o rok

W związku z kończącym się rokiem organizacje gospodarcze interesują się terminem **przedstawiania swych kandydatów na ławników sądów pracy i sądu okręgowego.** W związku z tem wyjaśnić należy, iż w myśl art. 51 p. 1 i 2 Prawa o sądach pracy **kadencja obecnych ławników przedłużona została do końca 1935 r.** z upoważnieniem dla min. sprawiedliwości oraz opieki społecznej przedłużenia jej jeszcze o rok. Wobec powyższego kwestja zgłaszania nowych kandydatów jest jeszcze **nieaktualna.**

Ruch przedświąteczny w Łodzi

jest bardzo mały. — Nie wypłacono jeszcze pensyj ani zaliczek. — Paczki żywnościowe dla dziatwy szkolnej.—Nie wolno podwyższać cen

Nie odkładajcie zakupów na ostatnią chwilę

Zgodnie z przewidywaniami, tegoroczny ruch przedświąteczny zawiódł, niestety niemal na całej linji. Mimo przedłużonych godzin handlu w sklepach, kupujących jest niewielu i choć święta za pasem — **frekwencja klijenteli, jak wynika ze sprawozdań właścicieli poszczególnych przedsiębiorstw, podniosła się zaledwie o kilka procent w stosunku do tygodni ubiegłych.**

W sferach kupieckich mały ruch przypisują **głównie spóźnionej** zimi następnie niewypłaceniu dotąd żadnych zaliczek pracownikom państwowym i samorządowym. Być może bezpośrednio przed świętami, **w niedzielę i poniedziałek nastąpi masowe dokonywanie zakupów,** jak to już było w ubiegłych latach, ale to oczywiście nie może zrekompensować kupiectwu dotychczasowych minimalnych obrotów.

Największy zastój panuje jak się dowiadujemy w branżach: futrzanej, włókieniczej i częściowo metalowej. Poważnym hamulcem jest również **nielegalny handel uliczny,** który przybrał w ostatnich dniach większe rozmiary.

***

Jak się dowiadujemy, uwzględniając ciężką sytuację finansowa szerokich rzesz urzędniczych oraz zbliżające się święta, stowarzyszenie urzędników państwowych zdecydowało się zwrócić do władz **o wypłacenie jeszcze przed świętami zaliczek na poczet pensyj styczniowych,** które zostałyby potrącone w dwuch ratach, 1 stycznia i 1 lutego. Zaliczki mają sięgać **25 proc. poborów miesięcznych.**

W sprawie tej złożony został memorjał.

Również urzędnicy samorządowi postanowili zwrócić się do komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego z prośbą o **wypłacenie przed świętami zaliczek na poczet pensyj styczniowych.**

***

Dziś, w piątek, 21 grudnia i jutro, w sobotę, wydział opieki społecznej magistratu rozdawać będzie najuboższej dziatwie szkół powszechnych **świąteczne paczki żywnościowe.**

Akcja objętych będzie 7650 dzieci, z których 5000 obdzielonych zostanie przez zarząd miejski, a 2650 — przez lokalny komitet Funduszu Pracy. Każda paczka zawierać będzie pół kg. strucli, 300 gr. kiełbasy i 100 gr. czekolady.

Urzędowanie w biurach zarządu miejskiego w dniu wigilijnym, t. j. 24 grudnia trwać będzie **tylko do godz. 12 w południe.** Naczelnicy wydziałów będą mieli nadto prawo urlopowania na ten dzień tych pracowników, których obecność nie jest niezbędna dla sprawnego funkcjonowania biur w związku z przyjmowaniem interesantów. W szczególności uwzględnione będą **prośby pracowników, zamierzających wyjechać z Łodzi na okres świąteczny.**

Biura zarządu miejskiego zamknięte będą przez okres dwuch dni świątecznych t. j. 25 i 26 bm.

***

Biblioteka publiczna w Łodzi będzie zamknięta na okres feryj świątecznych od poniedziałku, od godziny 12 w poł. do czwartku rano.

***

Wobec zwiększonej sprzedaży ryb, jak zwykle w okresie przedświątecznym, władze sanitarne przeprowadzą w ciągu dnia dzisiejszego skrupulatną kontrolę wszystkich sklepów i miejsc sprzedaży, aby nie dopuścić do sprzedaży nieświeżych ryb, które mogą spowodować masowe zatrucie.

O ile będą ujawnione transporty nieświeżych ryb, ulegną one konfiskacie.

***

Zazwyczaj w okresie przedświątecznym ujawnia się **tendencja do podwyższania cen artykułów spożywczych.** Wobec powyższego starostwo grodzkie w Łodzi postanowiło rozciągnąć **baczny nadzór nad wszystkiemi sklepami, by nie dopuścić do nieuzasadnionego wyzysku.** Wczoraj w związku z tem odbyła się konferencja przy udziale przedstawicieli kupców detalicznych, na której ustalono obowiązujący cennik artykułów spożywczych w następujący sposób (ceny w detalu za 1 kg.):

Ryby żywe: karpie — zł. 2, szczupaki — zł. 3.50, karasie — zł. 3.30. Ryby śnięte: — sandacze krajowe — zł. 3.80, pomuchle — zł. 1.30. Śledzie: ulik — 25—35 gr. za sztukę, duży szkocki — 30—35 gr., marynowany i wędzony — 15—20 gr. za sztukę. Mięso i wyroby masarskie: wieprzowina — zł. 1, polędwica wieprzowa — zł. 1.60, wołowina z kośćmi — zł. 1.20, bez kości — zł. 1.45, cielęcina — zł. 1.30, baranina — zł. 1.40, szynka wędzona surowa przednia — zł. 1.40, tylna — zł. 1.80, kiełbasa krajana, serdelowa i surowa — zł. 1.40, krakowska — zł. 2, słonina — zł. 1.20. Artykuły kolonjalne: cukier kryształ — zł. 1.25, kostkowy — zł. 1.55, śliwki suszone — zł. 1.20, kalifornijskie — zł. 2.20, marmelada — zł. 1.50, orzechy włoskie — zł. 2.80, laskowe — zł. 4, figi — zł. 2. Nabiał masło śmietankowe — zł. 3.60, jajko — po 13 gr. za sztukę.

***

W poniedziałek, w wigilję świąt, instytucje finansowe będą miały skrócone urzędowanie. Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego — czynne będą do godz. 10 rano, PKO. — do godz. 11 w południe.

Tylko banki prywatne czynne będą do 12 w poł. (i)

Wybory władz miejskich

w Kaliszu Piotrkowie, Tomaszowie i Zgierzu,

KALISZ.

Wczoraj odbyło się wyborcze posiedzenie rady m. Kalisza.

Zgłoszono dwie kandydatury na prezydenta: z ramienia BBWR — r. Sulistrowskiego i z ramienia Obozu Narodowego dotychczasowego prezydenta Szarasa.

W wyniku głosowania kandydat BBWR Sulistrowski otrzymał 26 głosów, Szaras 19 głosów, 2 kartki oddano białe.

Wobec tego na prezydenta m. Kalisza wybrany został p. Sulistrowski.

Na wiceprezydenta zgłoszono kandydaturę p. Siwika (BBWR), który uzyskał 26 głosów i został wybrany.

Po wyborze ławników posiedzenie zostało zamknięte.

PIOTRKÓW.

Na dzisiejszem posiedzeniu rady miejskiej, na którem miano dokonać wyboru prezydjum zarządu miejskiego, brakło quorum. Na dwudziestu dwóch radnych socjalistycznych, którzy stanowią większość w radzie miejskiej, stawił się tylko jeden. Wobec tego przewodniczący posiedzenia rady zamknął debatę.

Należy zaznaczyć, iż komisarz rządowy miasta Piotrkowa p. Bujnicki, dzisiaj nagle ciężko zaniemógł.

TOMASZÓW.

Wczoraj miały się odbyć wybory zarządu m. Tomaszowa. Po zagajeniu posiedzenia przystąpiono do wyboru przewodniczącego.

Zgłoszono dwie kandydatury: Dudzińskiego (BBWR) i Kotarskiego (PPS).

W wyniku głosowania kandydat BBWR., r. Dudziński, otrzymał głosów 18, a Kotarski — 13.

Przewodnictwo objął r. Dudziński. Frakcja BBWR zgłosiła wniosek o odroczenie posiedzenia. Wniosek został przyjęty i posiedzenie zamknięto.

ZGIERZ.

Wybory prezydenta w Zgierzu nie dały rezultatu.

Radnych jest 32. Absolutna większość wynosi przeto 17. We wszystkich trzech głosowaniach padło na kandydata endeków, niejakiego Michała Życzyńskiego, głosów 16, czyli ilość niedostateczna. Przełożony gminy uznał wobec tego, że wybory nie dały rezultatu i zamknął posiedzenie.

Termin następnego posiedzenia wyznaczy p. wojewoda.

Unieruchomienie fabryk

na okres świąteczny. — Przeszło 22 tys. robotników przerwało pracę

Jak się dowiadujemy, świąteczne unieruchomienie fabryk łódzkich obejmie ogółem przeszło 22.000 robotników, co stanowi połowę zatrudnienia łódzkiego przemysłu włókienniczego.

Niektóre fabryki, pracujące przez trzy dni w tygodniu, rozpoczęły przerwę świąteczną w dniu wczorajszym, po wypłacie tygodniówek. Pozostałe fabryki, które zamierzają unieruchomić warsztaty na okres świąt, zarządzają przerwę w sobotę.

Jak się dowiadujemy, **część fabryk rozpocznie znów pracę po Nowym Roku, t. j. 2 stycznia, część zaś — 6 stycznia.** Nadmienić przytem należy, iż robotnicy tych fabryk nie otrzymają zasiłków, gdyż okres t. zw. wyczekiwania, który jest niezbędny dla nabycia prawa do zasiłków z F. B. trwać musi 10 dni, a przerwa w pracy będzie tak krótka, że nim skończy się okres wyczekiwania, fabryki rozpoczną znów produkcję. (i).

Literatura i sztuka przed sądem

„Teatr Miejski szerzy demoralizację"

twierdził p. Kowalewski i został za to pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.—Niezwykły proces odbędzie się w dniu dzisiejszym

Sąd oceni twórczość Dostojewskiego

Na dzień dzisiejszy wyznaczona jest w łódzkim sądzie okręgowym sensacyjna ze względu na swój niezwykły temat i jedyna w swoim rodzaju sprawa mająca za tło —

życie artystyczno - kulturalne naszego miasta

a za cel — rozwiązanie konfliktu między dwoma przedstawicielami świata artystycznego i to konfliktu wynikłego nie na tle osobistem, a na tle artystycznem.

Oskarżycielem w sprawie tej jest **dyrektor Teatru Miejskiego w Łodzi p. Wroczyński**, a oskarżonym **artysta - rzeźbiarz p. Kowalewski.**

W lecie roku bieżącego, a więc pod koniec ubiegłego sezonu teatralnego, członek grupy plastyków łódzkich, znanej pod nazwą „Ryngraf", p. Kowalewski, umieścił w dodatku artystyczno-literackim jednego z pism łódzkich feljeton krytyczny, poddający bardzo surowej ocenie działalność Teatru Miejskiego w Łodzi. W feljetonie tym p. Kowalewski twierdził, że **publiczność łódzka słusznie unika Teatru Miejskiego**, gdyż Teatr Miejski przez swój repertuar

„szerzy zgniliznę moralną".

Na poparcie swego twierdzenia p. Kowalewski wymienił i zdyskwalifikował pod względem moralnym grane w ubiegłym sezonie następujące sztuki: **„Stefek" Duval'a, „Pieniądz to nie wszystko", „Zbrodnia i Kara" Dostojewskiego, „Moja kochana głupia mama" oraz graną przez gościnnie występujący w Łodzi zespół warszawskiej „Nowej Komedji" sztukę Słonimskiego „Rodzina" i wreszcie nigdy niegraną w Teatrze Miejskim sztukę Grubińskiego „Kochankowie".**

Dyrektor Teatru Miejskiego w odpowiedzi na ten feljeton pociągnął autora feljetonu do odpowiedzialności i wytoczył mu proces o zniesławienie, który to proces rozegra się w dniu dzisiejszym przed łódzkim sądem okręgowym.

Jak z powyższych danych widać, sprawa ma w sobie istotny posmak sensacyjności, a wyrok sądu będzie miał swoje podstawowe znaczenie nietylko dla tej sprawy, ale i dla szeregu podobnych z zakresu konfliktów na polu artystycznem. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zarzucenie czy to instytucji czy to człowiekowi — a więc w danym wypadku Teatrowi Miejskiemu wzgl. dyrektorowi Wroczyńskiemu, jako kierownikowi odpowiedzialnemu za repertuar Teatru Miejskiego, — że jest siewcą zgnilizny moralnej, jest zniesławieniem.

Sądowi pozostanie więc tylko do rozstrzygnięcia, czy zniesławiający zarzut jest słuszny czy też nie, a innemi słowy: **czy Teatr Miejski w Łodzi jest rozsadnikiem zgnilizny moralnej, czy też nie.** Ponieważ zaś zarzut p. Kowalewskiego umotywowany jest tytułami granych (i jednej niegranej) na scenie łódzkiego teatru sztuk, sąd będzie zmuszony **wdać się w ocenę moralną utworów literackich i, między innemi, zdyskwalifikować pod względem moralnym lub obronić przed dyskwalifikacją twórczość Teodora Dostojewskiego.**

Ponieważ zaś sztuki, o których będzie mowa w sądzie łódzkim, mają za sobą bogatą przeszłość sceniczną i były wystawiane przez wszystkie teatry dramatyczne w Polsce, wyrok sądu łódzkiego wyda pośrednio opinję

o poziomie moralnym współczesnego teatru polskiego.

Zdaje się, że obserwowany pod tym kątem widzenia dzisiejszy proces w sądzie okręgowym zasługuje w pełni na miano pierwszorzędnej sensacji artystyczno - kulturalnej.

Przy drzwiach zamkniętych

Wesoły „domek" rodziny Orłowskich. — Tragiczne skutki zabiegu akuszeryjnego

Sąd okręgowy rozpatrywał w dniu wczorajszym dwie sprawy przy drzwiach zamkniętych. Pierwszą przeciwko właścicielom domu schadzek, drugą — przeciwko akuszerce — amatorce, oskarżonej o usiłowanie spędzenia płodu.

Dom schadzek mieścił się przy ul. **Piotrkowskiej 114.** Małżonkowie Edward i Zofja Orłowscy i ich matka Anna Orłowska, nie bacząc na to, że zakład znajdował się w suterynie, urządzili go niemal wytwornie i obsługiwali klientelę prawdziwie śródmiejską. Kilka stałych pensjonarjuszek, od których oskarżeni ściągali około 70 proc. zarobku i kilka kobiet, będących w luźnym kontakcie z zakładem, dbało o to, by w interesie nie było zastoju.

Jak zwykle w takich wypadkach — ten dobrze zakonspirowany lokal został ujawniony naskutek skargi jednej z pokrzywdzonych pensjonarjuszek.

Trzej członkowie rodziny, mąż, żona i matka męża Orłowscy skazani zostali po dwa lata więzienia.

***

W drugiej sprawie przed sądem stanęła **31-letnia Franciszka Uznańska,** która w marcu rb., chcąc się przysłużyć swej przyjaciółce — Czesławie Ryzner — trzykrotnie dokonywała na niej zabiegów, mających na celu spędzenie płodu. Ryznerowa — widząc, że środki przyjaciółki nie skutkują, poczęła się sama imać najrozmaitszych sposobów, by pozbyć się ciąży. W rezultacie tych zabiegów — **nieszczęśliwa kobieta zmarła.**

Sekcja zwłok ustaliła, że śmierć Ryznerowej nie nastąpiła naskutek prób oskarżonej i z tego powodu sąd wyniósł wczoraj wyrok, skazujący Uznańską na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na trzy lata. (g).

Łatwo się w życiu potknąć...

O wiele trudniej jest podnieść się z upadku

Stefan Szymanowski był niegdyś urzędnikiem skarbowym i pracował w Brzezinach. Za nadużycia został Szymanowski wydalony ze służby i skazany na karę więzienia. Od tej chwili nieszczęśliwy ten człowiek począł się **staczać moralnie. Wczoraj w sądzie grodzkim** odbyła się jedna z licznych spraw przeciwko Szymanowskiemu. Sprawa ta pozwoliła stwierdzić, jak **łatwo człowiek schodzi w swej drodze życia wdół... O tem, że trudno idzie w górę — wie oczywista każdy.**

Dwunastego września sąd grodzki w Brzezinach **skazał Szymanowskiego za zwykłą, pospolitą kradzież na 6 miesięcy więzienia.** Już wtedy, po ogłoszeniu wyroku — Szymanowski **wszczął w lokalu sądu brzezińskiego awanturę.**

Były urzędnik skarbowy sam napisał skargę apelacyjną od wyroku w Brzezinach do wydziału odwoławczego sądu okręgowego w Łodzi. W skardze rozżalony na cały świat Szymanowski pozwolił sobie **narzucić przewodniczącemu rozprawy stronniczość.**

Sąd okręgowy w Łodzi skierował skargę apelacyjną do prokuratury łódzkiej. Szymanowski został pociągnięty do odpowiedzialności karnej za uwłaszczenie sądowi, i wczoraj stanął przed sądem grodzkim w Łodzi, **oskarżony o to przestępstwo.**

Szymanowski skazany został tym razem **na 10 miesięcy więzienia.** Po wyroku skazany **znów krzyczał głośno i odgrażał się.** Policja siłą wyprowadziła go z sali. (g)

„NA SYBIR" — „10 Z PAWIAKA" a teraz „MŁODY LAS"

Rok 1904/05 — imponujący bunt przeciwko rusyfikacyjnemu systemowi caratu — to jedna z najciekawszych kart w historji Polski.

Wzniosły ten temat wyzyskany został dotychczas w dwuch najpotężniejszych filmach polskich, a mianowicie w „NA SYBIR" i „DZIESIĘCIU Z PAWIAKA".

Obecnie po raz trzeci znalazł swój najwspanialszy wyraz w filmie p. t. „MŁODY LAS", zrealizowanym wg. sztuki Jana Adolfa Hertza.

Pod względem walorów filmowych „MŁODY LAS" zapowiada się jako dzieło wielkiego artyzmu. Bogda, Brodzisz, Samborski, Junosza-Stępowski, Jaracz, Walter, Znicz, Cybulski — takiej obsady aktorskiej nie miał dotąd żaden film polski.

„MŁODY LAS" ukaże się na ekranie Kina „EUROPA" — w programie świątecznym.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek premjera głośnej komedji Acharda „Migo" — wzruszająca historja o romansie ludzi naiwnych: girlsy i fotografa — opowiana piękną poetycznością a ujęta świetnie po literacku przez pisarza o niepoślednim talencie i kulturze scenicznej. W drugim akcie wstawka kabaretowo - baletowa i piosenka Hemara. W roli tytułowej Jadwiga Zaklicka. — W innych rolach: Benita, Fischerówna, Malejówna, Dardziński, Krell, Macherski, Winawer i Woszczerowicz. Reżyserja H. Szletyńskiego. Dekoracje K Mackiewicza i Z. Poduszki.

W sobotę i w niedzielę wiecz. „Migo".

W niedzielę o godz. 4-ej po południu — „Ten który wrócił" po cenach zrzeszeniowych.

BAJKA DLA DZIECI W TEATRZE MIEJSKIM

W niedzielę o godz. 12-ej w południe zejdą się wszystkie grzeczne dzieci na uroczej bajce dla dzieci „Kopciuszek" podług tekstu Grimma, Gornera i Korczaka w przeróbce A. Wasilewskiego w opracowaniu J. Woszczerowicza. — Feeryczną całość tego widowiska — jakiego już dawno nie było w Łodzi — urozmaicą tańce kilkudziesięciu dzieci, śpiewy i inne pomysłowe atrakcje. Ceny zniżone od 40 gr. do 2.70.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE

(Ogrodowa 18).

Dziś w piatek o godz. 8.15 i dni następnych operetka w 3 aktach Bieletzke'go p. t. „Adieu Mimi", w reżyserji Stanisława Zięciakiewicza.

TEATR ROZMAITOŚCI

Dziś, w dalszym ciągu wesoła komedja muzyczna p. t. „Komedjantka". Ceny popularne.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, 21 grudnia 1934 r.

6.45—6.48: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.48—6.52: Muzyka (płyty). 6.52—7.07: Gimnastyka. 7.07—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.35: Muzyka (płyty) 7.35—7.40: Chwilka pań domu. 7.40—7.50: Zapowiedź programu. 7.50—8.00: Koncert reklamowy. 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—12.45. Koncert zespołu Tadeusza Seredyńskiego. 12.45—13.00. „Czem są ubezpieczenia społeczne dla kobiet" — wygł. Zofja Mierzwińska. 13.00—13.05. Dziennik południowy. 13.05—13.30. D. c. koncertu w wyk. orkiestry Tad. Seredyńskiego. 13.30—15.30. Przerwa. 15.30—15.35. Wiadomości o eksporcie polskim.

15.35—15.45: Przegląd giełdowy.

15.45—16.45. Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra Adama Furmańskiego i Olga mieńska (piosenki).

16.45—17.15: Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa.

17.15—17.50. Max Reger: Trio smyczkowe a-moll op. 71. Wykonawcy: W. Gerhardt (skrzypce), W. Krzemiński (altówka) i L. Eber (wiolonczela). — Transm. ze Lwowa.

17.50—18.00. „Przegląd wydawnictw" — omówi prof. Henryk Mościcki.

18.00—18.10: Muzyka (płyty).

18.10—18.15: Repertuar teatrów.

18.15—18.45. 4-ty Koncert z cyklu „Sonaty L. van Beethovena" w wykonaniu Stanisława Szpinalskiego.

18.45—19.00. „W stolicy Szachów" — wygł. kpt. M. Lepecki.

19.00—19.20. Muzyka lekka z kaw. „Gastronomja".

19.20—19.30: Pogadanka aktualna.

1930—19.45. D. c. muzyki lekkiej z kaw. „Gastronomja".

19.45—19.50 Odczytanie programu na dzień następny.

19.50—20.00. Wywiad z Katowic: O zimowym programie sportowym dla młodzieży szkolnej.

20.00—20.05: „Jak spędzić święto?"

20.05—20.15. Pogadankę muzyczną wygł. prof. Karol Stromenger.

22.15—22.30. Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Walerjana Bierdjajewa i Ede Zathureczky — skrzypce.

22.30—22.40. Recytacje poezyj religijnych — wygł. Jan Waśniewski.

22.40—23.00. Koncert reklamowy.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

23.05—23.30: Muzyka taneczna z restauracji „Gastronomja".

DZIŚ SŁUCHAMY:

20.00. WIEDEŃ. „Fredigundis" — op. Schmidta.
20.00. KAUNAS. Koncert wieczorny.
20.00. MOSKWA (Kom). Dawne romanse.
20.00. STOCKHOLM. Koncert radjork.
20.05. BUKARESZT. Koncert symfon.
20.15. BEROMUENSTER. „Das Christelflein" — op. Pfitznera.
20.15. KOENIGSWUST. Aud. państwowa.
20.30. WIEŻA EIFLA. Koncert symf.
20.30. LONDYN NAT. Koncert radjoorkiestry.
20.45. RZYM. „Dzwony kornewilskie" — operetka Planquette'a.

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu 28 grudnia rb. w lokalu biura wojskowo - policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź Miasto II, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów policji.

Roboty budowlane mogą być prowadzone tylko przez fachowców

Stwierdzono, że roboty budowlane wykonują często osoby niefachowe, wywarzając niezdrową konkurencję i narażając na straty budujących, gdyż wykonane przez niefachowców budowle pod względem solidności pozostawiały wiele do życzenia.

Aby temu zapobiec p. wojewoda łódzki, opierając się na odnośnem rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej o prawie przemysłowem, polecił wszystkim władzom budowlanym na obszarze Województwa ściśle przestrzegać zasady, by roboty budowlane były prowadzone tylko przez mistrzów (majstrów) murarskich lub ciesielskich.

W związku z tem władze budowlane wymagać będą przy przyjmowaniu zawiadomień o terminie rozpoczęcia budowy tak od kierownika robót jak i od właściciela posesji zgłoszenia nazwiska majstra, któremu roboty zostały powierzone, a ci ostatni winni będą stwierdzać obecność na budowie swym podpisem w dzienniku budowy.

Osoby nieuprawnione, które będą nadal przeprowadzać roboty budowlane, będą pociągane do odpowiedzialności karnej.

Co się działo w Banku Handlowym w Łodzi

Kocyk nie chce już milczeć...

Były mąż zaufania dyrekcji, skazany za defraudację, odkrywa karty i twierdzi, że był narzędziem w rękach innych.

Sensacyjny przebieg sprawy w Warszawie

O sprawie Sergjusza Kocyka, urzędnika do specjalnych poruczeń w Banku Handlowym w Łodzi, pisaliśmy w swoim czasie w sprawozdaniach z przebiegu obrad w sądzie okręgowym w Łodzi.— Rozprawa przeciwko Kocykowi była kilkakrotnie odraczana: zabiegał o to w równej mierze sam oskarżony jak i rzecznicy banku, będącego podówczas w stanie upadłości. Wczoraj sprawę tę wziął pod obrady, na skutek apelacji Kocyka, skazanego przez sąd łódzki, na 2 lata więzienia, sąd apelacyjny w Warszawie.

Inkryminowany przez akt oskarżenia Kocykowi czyn polega na tem, że **miał się on dopuścić sprzeniewieżenia zł. 25.000.— na szkodę banku.**

Sprawa wyszła na jaw w toku badania ksiąg upadłego Banku Handlowego w

Łodzi przez organy kontrolne. Pozycję 25 tys. złotych, będącą składową częścią niedoboru w budżecie w wysokości miljona dwunastu tysięcy, wyjaśniły władze banku jako sumę, którą

Kocyk miał zdefraudować.

Już w toku śledztwa a następnie podczas samej rozprawy Kocyk do przestępstwa się nie przyznał i wyjaśnił, że cieszył się w banku wielkiem zaufaniem dyrekcji i rady nadzorczej, że spełniał szereg czynności specjalnych, jak zabiegi u władz skarbowych o zmniejszenie podatków, że **brał na siebie niektóre wydatki, których charakteru nie należało ujawnić** itd. — i że z tych sum nigdy się oficjalnie nie wyliczał, zdając jedynie z nich rachunek wobec dyrekcji, kogoś z zarządu lub rady nadzorczej.

Sąd, idąc konsekwentnie za zeznaniami samego oskarżonego, wezwał go do podania nazwisk osób, do wyliczenia dokładnego wydatków i wpłat, poczynionych przezeń z owych 25 tys. zł. Tutaj jednak Kocyk zamilkł. Z tych względów, uważając tłumaczenia Kocyka za gołosłowne,

sąd skazał go na dwa lata więzienia.

Wczorajsza rozprawa apelacyjna przeciwko Kocykowi przyniosła już od pierwszej niemal chwili procesu zwrot sensacyjny. Kocyk w pierwszych słowach swych obszernych zeznań podał sądowi, że

tym razem nie zamierza milczeć i że wyjaśni wszystko dokładnie.

I oto Kocyk zeznał, że był istotnie zaufanym człowiekiem w banku, i że z chwilą, gdy bank znalazł się w trudnościach, o których charakterze pisaliśmy już w swoim czasie obszernie — **uproszony został przez swych protektorów, by wziął na siebie gros winy za szereg niedokładności w pracach banku i by przedewszystkiem milczał na rozprawie przeciwko sobie, nie podając szczegółów, które mogłyby narazić b. wiele osób.**

Wzamian zato — cytujemy tutaj w streszczeniu wczorajsze zeznania Kocyka przed sądem apelacyjnym w Warszawie — mieli protektorzy Kocyka **cofnąć swe zameldowania w sprawie, mieli mu dopomagać w najróżniejszych postaciach itd.**

Prawdziwość swych słów popiera Kocyk przesłankami b. logicznemi. — Przecież rzecznicy banku, a więc oskarżyciele jego w procesie,

wraz z nim zabiegali o odroczenie rozprawy.

Gdy pozew o odszkodowanie został przeciwko Kocykowi wniesiony przez bank — z rzekomym Kocykiem, defraudantem, komunikowali się dalej najwyżsi urzędnicy banku, widząc w nim dalej **Kocyka — męża zaufania.** Płacono za jego obronę, byli urzędnicy banku pertraktowali z nim, a jeden z nich został nawet specjalnie wynagrodzony zato, że **przekonał Kocyka i skłonił go do udzielenia pełnomocnictwa adwokatowi.**

Świadek Robert Biederman, syn prezesa banku i obecny jego dyrektor, przyznał przed sądem, że **Kocyk za swą obronę nie płacił.**

Kocyk, dowodząc dalej prawdziwości swych zeznań podaje, że przez niego szły wszystkie wydatki dyskrecjonalne, i że nie z sumy 25 tys. zł., lecz z sum o wiele wyższych nie wykazał się, gdyż nie miał obowiązku.

Kocyk w toku swych zeznań stwierdził jeszcze raz w formie b. kategorycznej, że

był narzędziem w ręku dyrekcji i że ufał kierownikom banku ślepo i dlatego w pierwszej instancji milczał:

miał zato obiecane poważne korzyści. Obecnie jednak zwątpił o lojalności swych protektorów i wobec tego, że w pierwszej instancji skazany został na dwa lata więzienia — odkrywa karty.

Sprawa ta wzbudziła wielkie zainteresowanie w Warszawie. Niewątpliwie będzie ona obfitowała w bardzo dużo momentów wręcz sensacyjnych. (g

Zamach na cnotę niewieścią

„Ciężko chorego“... erotomana, niejakiego p. Cohena, był przedmiotem rozprawy sądowej. — Perypetje upartego Don Juana.—„Kobiety doprowadzają mnie do obłędu“

Dwa miesiące aresztu i 500 franków grzywny

W ubiegłym tygodniu przed jednym z sądów paryskich rozegrał się wesoły proces o usiłowanie zniewolenia, w którym w efektownej roli oskarżonego wystąpił niejaki pan **Justiz-Dominique Cohen.** Samo zjawienie się niedoszłego uwodziciela na sali sądowej wywołało wybuchy śmiechu wśród publiczności. Niski, otyły, z mocno przerzedzoną wzburzoną czupryną oraz z małemi, błyszczącemi oczkami oskarżony **nie wyglądał zupełnie na don Juana,** a przecież okazało się, że ma on już za sobą pewne skandaliczne wyczyny, które w swoim czasie obciążyły go karą sądową **za obrazę moralności publicznej.**

Akt oskarżenia zarzucał panu Cohen, że zauważywszy w jakimś zakładzie kosmetycznym piękną klijentkę tego zakładu, panią Millot, dowiedział się jej adresu i **odwiedził ją jako rzekomy funkcjonarjusz centrali telefonicznej.** Przyczem zachował się w ten sposób, że **pani Millot była zmuszona wezwać na odsiecz policję.**

Zapytany, co ma na swoje usprawiedliwienie, dobroduszny satyr odpowiedział z zażenowaniem:

— **Panie sędzio, ja bardzo żałuję tego co zrobiłem... Nie przypuszczałem, że to zajdzie aż tak daleko... Ale, panie sędzio, ja jestem chory, bardzo chory...**

— A na co pan cierpi i co pańska choroba ma z tem wspólnego?

— **Ona polega na tem właśnie, że.. ładne kobiety doprowadzają mnie do obłędu. Kiedy zobaczę kobietę w ładnym guście, przestaję sobie zdawać sprawę z tego, co czynię. Nic dziwnego, że zostałem zrujnowany przez kobiety.**

— A czem się pan obecnie trudni?

— **Hm... Ja?... Hm.. Jestem, panie sędzio, wynalazcą, badaczem, odkrywcą.**

W chwilę potem staje przed sądem ta, którą pan Cohen wynalazł, zbadał i usiłował odkryć — pani Millot, wystawiająca swym wyglądem **jaknajlepsze świadectwo gustowi pana Cohen.** Pani Millot opowiada: :

— Piętnastego listopada o 3-ej po południu ten pan zadzwonił do mnie, przedstawił mi się przez telefon, jako funkcjonarjusz centrali telefonicznej i poprosił, żebym powiedziała głośno i prosto w aparat: „A! A, A-“. Dobrze. Powiedziałam: „A! A! A!“ a ten pan na to: **„Odrazu się tego spodziewałem. Jeżeli pani pozwoli, przyjdę popołudniu i wyreguluje pani aparat“.** I przyszedł.

Ale jak tylko go zobaczyłam, odrazu wyczułam, że on przyszedł w innych zamiarach i mówię mu: **„Proszę pana, pan się omylił; mój aparat funkcjonuje zupełnie dobrze“.** A na to ten zuchwalec chwycił mnie w objęcia i szepnął: **„A ty, kochanie, a ty? Czy także dobrze funkcjonujesz?“.**

Silnie wzburzony pan Cohen przerwał opowiadanie oskarżycielki:

— Panie sędzio, ją wcale nie chwytałem tej pani w objęcia a, tylko chciałem paść przed nią na kolana, ale potknąłem się o dywan i musiałem się na niej oprzeć.

— On kłamie, panie sędzio — woła pani Millot. — Nietylko złapał mnie w objęcia, ale zaczął gadać jak obłąkany: **„Wysłuchaj mnie. Ulegnij mi. Przekonasz się, że warto. Sama mi potem powiesz: Dziękuję ci, Cohen“.**

W ten sposób poznałam nazwisko tego brutala. Na szczęście w tej właśnie chwili wróciła do domu z miasta moja służąca i to mnie uratowało.

Następnie zeznaje służąca, że już na schodach słyszała krzyk pani, że wszedłszy do salonu widziała, jak ten pan trzymał za ręce jej panią, że pani ją posłała po policję i że ostrzegła złoczyńcę, iż zaalarmuje krzykiem cały dom, gdyby zechciał uciec. Wówczas pan Cohen poprosił, żeby mu pozwolono zatelefonować.

— Do kogo pan telefonował? — pyta sędzia.

— **Do mojej żony, panie sędzio. Chciałem ją uprzedzić, że się spóźnię na kolację i że, być może, zebranie w klubie nie pozwoli mi wrócić na noc do domu. Pan, panie sędzio, jako mężczyzna musi to rozumieć.**

Może pan sędzia obraził się za to odezwanie oskarżonego, a może tylko zastosował się do przepisów prawnych, dość że niefortunny uwodziciel dostał **dwa miesiące aresztu i 500 franków kary.** Pan Cohen przyjął wyrok z rozgoryczeniem, ale na odchodnem rzucił w stronę pani Millot spojrzenie, które mówiło, że w **prawdziwej miłości przeszkody są tylko podnietami, podsycającemi ogień namiętności.**



Ojcowie, mężowie i narzeczeni coraz częściej przyglądają się wystawom sklepowym: trzeba wreszcie kupić „gwiazdki“.

Biuletyn Strzelecki

Organ Okręgu IV Związku Strzeleckiego

Wigilijne życzenia głównego komendanta Z. S. dla strzelczyń i strzelców

Obywatelki i Obywatele!

Dzień Wigilijny, dzień dobrej nadziei i dobrych wzruszeń, ma swoistą tradycję w sercach strzeleckich.

W latach walki, w latach krwi i trudów wojennych, Dzień Wigilijny był dla strzeleckiej gromady świętem najmilszem i najwznioślejszem.

Zdala od domów rodzinnych, w okopach i na przygodnych kwaterach, przeżywaliśmy niezwykle głęboko i tkliwie wigilijne radości i nadzieje, które łączyły nas węzłami braterstwa i jedności.

Kiedy po trudach i pracy dnia powszedniego zasiądziecie przy wigilijnej wieczerzy — chciałbym, abyście w sercach Waszych wskrzesili tradycje dawnych strzeleckich Wigilij, abyście przez umiłowanie wspólnego celu i przez wspólne dążenia uczuli w sercach Waszych braterską łączność i spoistość strzeleckiej społeczności, płynącą z umiłowania naszego Komendanta, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Życze Wam, Obywatele, pomyślnej i dobrej doli dla Was i rodzin Waszych, życzę Wam radości i pogody ducha, jaka jest nagrodą dobrze spełnionego obowiązku w służbie Rzeczypospolitej.

Komendant Główny
Związku Strzeleleckiego
(—) FRYDRYCH MARJAN
podpułkownik.

Strzelcy pracują również w czasie świąt Bożego Narodzenia

Praca strzelecka w okresie świąt Bożego Narodzenia nie ustaje. W pracy niema przerw. Świetlice w dalszym ciągu zapełniają się bracią strzelecką, odbywają się w dalszym ciągu zebrania i gawędy. Po oddziałach przygotowuje się „opłatek".

A równocześnie w okresie feryj Bożego Narodzenia odbędzie sie szereg kursów w Spale. Kursy te przeznaczone są dla strzelczyń i strzelców. Wezmą w nich udział kandydatki na komendantki oddziałów żeńskich Z. S. i kandydaci na przodowników hufców „Orląt".

Kursy trwać będą koło dwóch tygodni.

Odprawa powiatowych komendantów Okręgu IV Z. S.

W ubiegłą sobotę odbyła sie odprawa komendantów powiatów okręgu IV Z. S. Prowadził ją komendant okręgu IV Z. S., ob. mjr. Tadeusz Marszałek.

Na odprawie byli obecni przedstawiciele okręgowego Urzędu P. W. i W. F.

Zadaniem odprawy było uzgodnienie metod pracy i zapoznanie sie z pracami w terenie.

Odprawa wykazała wszechstronny postęp w każdej dziedzinie tak w przysposobieniu wojskowem jak i w wychowaniu obywatelskiem i przysposobieniu rolnem.

Boże Narodzenie w Odrodzonej Polsce

Kiedy na niebie pierwsza zajaśnieje gwiazda...

Jak Polska długa i szeroka, kiedy na niebie zajaśnieje pierwsza gwiazda, zasiadają rodziny do stołu wigilijnego. Biją radośnie dzwony, raduje się każdy... stary... młody..., bogaty..., ubogi. Pierzchają troski, na ustach pojawia się uśmiech... może jest chwilowo źle... dusi nas kryzys... ale **napewno będzie lepiej... i musi być lepiej...** a to **tylko od nas samych zależy!**

Zdziałaliśmy już tyle w każdej dziedzinie życia, co jednak najważniejsze — **jesteśmy obywatelami Polski Niepodległej.**

Radować **się** więc powinniśmy i radość nieść w gronie młodzieży, **w gronie wszystkich warstw społeczeństwa.**

Biją radośnie dzwony. Chrystus się rodzi, przychodzi już na świat nie na ziemi mogił i łez, lecz w krainie, nad którą weszła gwiazda wolności. A łamiąc się opłatkiem, **wspomnijmy tych wszystkich, którzy w ciągu 120-letniej niewoli, nie straciwszy ducha, walczyli dla Polski i dla niej legli.**

My zbieramy plon ich wysiłków i ofiar.

Myślą i sercem **ogarnijmy** również tych wszystkich, którzy stoją na straży naszej Ojczyzny... **żołnierzy! Na nich się opiera bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej! Bóg się rodzi, moc truchleje...**

Polska idzie... niedługo będzie świt...

Święta Bożego Narodzenia przed dwudziestu laty

Okres największego triumfu wroga. Zwycięskie wojska niemieckie prą na Wschód. Terenem wojny ziemie polskie. Płoną wsie, obracają się w gruzy miasta — żołnierz grabi dobytek chłopski, zmuszając mieszkańców do opuszczania chat i do bezdomnej wędrówki. Front bojowy rozdzielił Polaków, przelewają krew w mundurach austrjackich, niemieckich, rosyjskich...

Tragizm narodu osiąga punkt kulminacyjny...

Mamy jednak już wojska polskie — walczą strzelcy — organizuje się P. O. W. — przeradza się dusza narodu — wykuwa się nowy Polak wśród morza krwi, gromów i burzy wojennej... Ośrodkiem odrodzenia i wiary niezłomnej, iż Polska wolna, niepodległa napewno będzie — jest Józef Piłsudski.

Smutne były święta Bożego Narodzenia dla rodzin polskich. Też same gwiazdy błyszczą na niebie. Taż sama nocka otula miasta i sioła. Czyż jednak radość zagościć może w sercach?

Oto ojciec na froncie — syn w okopach, a... wielu już więcej do domu nie wróci, już nie zasiądzie do Wilji świętej. Więc łza zakręci się w oku, a myśl biegnie hen, daleko, do tych, którzy nieobecni... albo odeszli na zawsze... A co przyniesie dzień jutrzejszy? Czyż buta ciemięzcy święcić będzie dalsze triumfy i zdusi polskość do reszty?

— Pokój ludziom dobrej woli!... Czyż jednak pokój powróci na ziemie polskie?

Tylko ci, w okopach, nie tracą wiary, ani żołnierskiego animuszu. Polska będzie i basta! Tak im powiedział Komendant. A on chyba najlepiej wie! Ich zaś rzeczą bić wrogów i basta!

Trochę im smutno, że Wilję świętą spędzać muszą w okopie, że tam, w kraju, ich rodziny łamią się w tej chwili opłatkiem, a oni... z karabinem w ręku — na głodniaka, oczekują ataku nieprzyjacielskiego. Nic to!

Nie dadzą się! Cóżby zasie powiedział Komendant... — czyżby oni śmieli spojrzeć mu w oczy! Oni! Żołnierze polscy!

Ktoś zaintonował: „Bóg się rodzi, moc truchleje" — „Pan niebiosów obnażony" — śpiewają już wszyscy.

Oby Bóg — Jezus narodził się już na ziemi polskiej, ale wolnej, na ziemi, z której zniknie stopa obcego żołdaka. Biją dzwony na pasterkę — biją gorąco wszystkie serca polskie.

Polska idzie... niedługo będzie świt...

Każdy oddział Z.S. winien mieć bibljotekę

Takiem hasłem rozpoczynamy rok 1935

Wprost nie wyobrażamy sobie Oddziału, któryby nie posiadał własnej bibljoteczki chociażby niewielkiej. Stanowi ona podstawową część świetlicy, posiada ją każda komenda posterunku Z. S. Jest ona walną pomocą referatu Wychowania Obywatelskiego, walnym czynnikiem wczszepiającym zdrowe zasady życia, urabiającym charakter rozszerzającym horyzonty myślowe jednostki.

By jednak bibljoteka mogła w pełni przynieść strzelcom korzyść, nie może być zbiorem przypadkowo i bezplanowo gromadzonych książek i broszur.

Jak u nas zwyczajnie odbywa się gromadzenie jakiejś bibljoteki społecznej? Oto zarząd zainteresowanej organizacji odwołuje się do ofiarności publicznej i dobrej woli członków. Ludziska poczynają znosić książki, jakie wygrzebią gdzieć na półkach, w szafie, w szufladach, w koszach. Naturalnie nie są to książki wyborowe, jakieś dzieła klasyków. Takich książek się nie rozdaje! Wyzbywa się jedynie romansideł, szpargałów, książek zdefektowanych tomów niekompletnych. „Darowanemu koniowi nie zagląda się zęby".

Że takie książki są co do treści bezwartościowe, ujęte pornograficznie, że są dalekie od ideologji strzeleckiej, że najczęściej pisane są marnym stylem i jeszcze gorszym językiem — to mniejsza. Byleby tylko powstała bibljoteka, byleby tylko można było zaznaczyć w sprawozdaniu oddziału... taki — a taki — posiada tyle a tyle tomów w własnej bibljotece.

Bibljoteczkę należy zakładać według pewnego planu i pewnej myśli.

Istnieje w Warszawie, przy Komendzie Głównej Z. S., poradnia bibljoteczna, istnieje przy Komendzie Okręgu IV. Z. S. komisja bibljoteczna! Udzielą one dokładnych wskazówek, do nich należy się zwracać ze wszelkiemi zapytaniami, a one przyjdą zpomocą przy zorganizowaniu solidnego, porządnego, strzeleckiego księgozbioru.

Na zakupno książek, mających stanowić zaczątek bibljoteczki, przeznaczamy pewną sumę, uchwalając w budżucie pewną ilość złotówek na stałe uzupełnianie księgozbioru. Nabywamy książki podstawowe, będące uzupełnieniem odczytów i gawęd referenta Wychowania Obywatelskiego. Nauka o Polsce współczesnej — etnografja i krajoznastwo — historja Polski. — Wiedza strzelecka i organizacyjna — dobre powieści — teatr amatorski — dna duszy, z których dzieła winny leźć się w bibljoteczce.

Lepiej kupować książek mniej, a dobrych! Wszak książkę kupuje się nie na rok jeden, ale za cały szereg lat, dla szeregu pokoleń strzeleckich!

Dobór odpowiednich książek i stworzenie z nich dobrej bibljoteki — to jednak dopiero połowa dzieła!

Teraz zaś zaczyna się właściwa praca. Książka musi dostać się do rąk czytelnika, leżąc w szafie jest pozycją martwą, krążąc zaś wśród strzelców, przechodząc z rąk do rąk spełnia właściwą swą rolę... doradcy i nauczyciela a czasem i pocieszyciela.

Taką prawdziwą bibljotekę należy powierzyć odpowiedniemu bibljotekarzowi. Nietylko będzie on zapisywał wydane książki, ale zdoła zainteresować strzelca, a poznawszy jego zainteresowanie, wyszuka dlań odpowiednią lekturę, a kiedy strzelec będzie odnosił książkę, sprawdzi, w jakim stopniu książka nań oddziałała.

Rzeczą referenta Wychowania Obywatelskiego będzie na gawędach świetlicowych uwypuklać, jaką rolę w życiu człowieka odgrywa książka.

W ten sposób książka stanie w oddziale strzeleckim pozycją żywą, stanie się naprawdę przyjacielem, doradcą i przewodnikiem strzelca — obywatela kraju.

Jak nie można sobie wyobrazić oddziału, któryby nie posiadał własnej świetlicy, tak też każdy oddział strzelecki musi mieć własną bibljoteczkę. W tym też kierunku winna zmierzać praca Zarządów i Komend strzeleckich.

Pod tem hasłem rozganizujmy pracę w roku 1935.

Sport w Związku Strzeleckim

Klasyfikacja okręgów Z.S.

Wydział wych. fiz. Zw. Strzeleckiego ogłosił ostatnio klasyfikację poszczególnych okręgów na podstawie wyników Centralnych Zawodów Sportowych Zw. Strzeleckiego, a mianowicie:

grupa I (udział Sulejówek — Belweder, narodowy bieg na przełaj, zwody bokserskie, gry sportowe, zawody lekkoatletyczne). 1) Okręg Stołeczny 15 pkt.; 2) Okręg Łódź 19 pkt.; 3) Podokręk Wilno 23 pkt.; 4) Podokręg Stanisławów 26 pkt.; 5) Okręg Warszawski 26 pkt.; 6) Okręg Brześć 34 pkt.

grupa II (udział w 6 zawodach) 1) Lublin — 15 pkt.; 2) Toruń 20 pkt.;

grupa III (w 3 zawodach) 1) Kraków 6 pkt.; 2) Przemyśl 16 pkt.;

grupa IV (udział w 2 zawodach) 1) Śląsk 5 pkt.; 2) Poznań 16 pkt.; 3) Lwów;

grupa V (udział w 1 zawodach) 1) Grodno; 2) Tarnopol;

grupa VI (bez udziału w zawodach) 1) Nowogródek; 2) Kielce.

Złóż ofiarę na powodzian

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

„Moralność podatkowa"

Poważne zagadnienie ze wspólnego pogranicza etyki, socjologji i skarbowości. Zagadnienie o dużej wadze praktycznej. Bardzo interesująco omówiono w nowej publikacji p. Herberta Sanda pod powyższym tytułem.*)

Niewątpliwie zgodzić się trzeba z autorem, że **poczucie moralności podatkowej w ścisłem tego słowa znaczeniu nie jest do tego stopnia silnie ufundowane, jak poczucie honoru i etyki w stosunkach prywatnych czy nawet handlowych.** Obserwacja potwierdza dużą wyrozumiałość własną ludzi dla ich uchybień wobec skarbu. Śmiemy twierdzić, iż niejednokrotnie mógł się przekonać, że ta czy inna poważna firma, stawiająca sobie za punkt honoru wysoką sprawność w postępowaniu wobec wszystkich wierzycieli, **znacznie mniej ma skrupułów gdy tym wierzycielem jest skarb.** Z dużem zainteresowaniem obserwuję osobiście przy przejeździe granic państwowych (nietylko naszych) jak ludzie, w swojem i innych przekonaniu najuczciwsi, przez chwilę nie wahają się **dokonać drobnego przemytu i** chełpią się potem sukcesem, osiągniętym nad celnikiem. Ditto — kwestja palenia nieopodatkowanych zapalniczek przez ludzi 100-procentowego honoru.

Wydaje mi się, że odgrywa tu rolę moment ogólnej odpłatności świadczeń państwa: **oddalenie między czerpaniem dobrodziejstw pomocy państwowej i zapłatą.** Oddalenie w świadomości zainteresowanych zarówno ilościowe jak i czasowe. (Ten ostatni moment prawdopodobnie wpływa także na osłabienie skrupułów moralnych, spotykanych często u klijenta asekuracyjnego wobec towarzystwa ubezpieczającego).

Dr. Sand wysuwa na czoło wśród powodów osłabienia moralności podatkowej — za klasykami — **przeciążenie ciężarami na rzecz państwa.** Pogląd niezwątpienia słuszny. Przykładów dałoby tu się zapewne mnożyć bez liku. Słusznie przytacza dr. Sand doświadczenia polskie z podatkiem przemysłowym po noweli z 31 roku: zgodnie z teorją **obniżka stawek spowodowała ujawnienie przez płatników większych obrotów ulegających opodatkowaniu.** Prawo „rosnącego oporu podatkowego" realizujące się przez ukrócenie podatkowe, działa bowiem równolegle z wysiłkiem w kierunku legalnego przerzucenia podatku.

Oryginalny — **a** zarazem dla naszego społeczeństwa pocieszający — jest pogląd dr. Sanda o tem, że **podkład ogólnej kultury moralnej danego kraju conajmniej nie rozstrzyga o jego moralności podatkowej.** Cytuje pewne dane o Anglji, podważające nasze wyobrażenie o poziomie tej moralności w tym kraju. Zwracamy tu uwagę, że w Anglji istnieje zwyczaj anonimowego wyrównywania skarbowi ukróconych podatków, rzecz prosta tych „anonimowców" nie należy mieszać z naszem pojęciem „anonimowców" skarbowych).

Wśród czynników które przyczynić się muszą do naprawy moralności podatkowej u nas — dr. Sand słusznie wskazuje przebudowę materjalnego prawa podatkowego w kierunku większej sprawiedliwości obciążenia. **Całkowicie zgadzamy się także z nim, że nowa polska ordynacja podatkowa (chociaż wyłącza udział czynnika obywatelskiego w pierwszej instancji wymiarowej) — stanowi doniosłe posunięcie naszego rządu w kierunku pełniejszej legalizacji działania władz skarbowych, a w konsekwencji — musi podnieść poczucie moralności podatkowej w Polsce.** Rzecz prosta — o ile praktyka wykonawców na niższych szczeblach będzie zgodna, w co nie należy wątpić, z intencją autorów ustawy. **Fiskalizm osłabia, zaś legalizm w działaniu władz skarbowych bezsprzecznie podnosi moralność podatkową.**

W mniejszym stopniu podzielamy pogląd dr. Sanda jakoby działalność samorządu gospodarczego (przynajmniej na gruncie dotychczasowych doświadczeń) wpłynąć mogła istotnie na omawiany tu problem.

D. A. Z.

*) „Moralność podatkowa" — Herbert Sand — Kraków 1934.

Organizacje gospodarcze odpowiedzialne za swych członków

przed władzami skarbowemi przy zbiorowym wykupie świadectw.—Zrezygnowanie z prawa zbiorowego wykupu, czy selekcjonowanie członków?

Jak donosiliśmy, władze skarbowe w r. bież. nieprzychylnie ustosunkowały się do kwestji zbiorowego wykupu świadectw przemysłowych przez organizacje gospodarcze dla ich członków. Pomimo, iż zwyczaj ten praktykowany był od lat z korzyścią dla obu stron, t.j. urzędów skarbowych, którym upraszczał pracę, i podatnikom, oszczędzając im czasu i fatygi na osobiste zgłaszanie się po świadectwa, w roku bież. **miał być on zaniechany ze względu na nowe przepisy,** wprowadzone przez ordynację podatkową, **wymagającą od wykupujących świadectwa złożenia danych, dotyczących prowadzonego przedsiębiorstwa.** Ze względu właśnie na konieczność precyzyjnego wypełnienia odpowiednich formularzy oraz na dążenie do przeprowadzenia ścisłej kontroli personalnej zgłaszających się po świadectwa, **władze skarbowe odmawiały zgody na zbiorowy wykup świadectwa przez organizacje.**

W wyniku jednak ich kilkakrotnych interwencyj, **ostatecznie udzieliły zezwolenia na zbiorowy wykup świadectw wszakże pod szeregiem warunków.** Mianowicie organizacje obowiązane są w tym wypadku poświadczać podpisy petentów, a tem samem **poświadczać zgodność złożonych przez nich danych z rzeczywistością.** Organizacje mają podpisywać każdy formularz, wypełniony przez ich członka, zgłaszającego się po świadectwo, **przyjmując wespół z nim pełną odpowiedzialność karną i cywilną za ewentualne wprowadzenie w błąd władz skarbowych.**

Takie postawienie sprawy zaskoczyło zrzeszenia gospodarcze, które obawiają się wziąć na siebie tę odpowiedzialność. Obecnie zatem stanęły one wobec ewentualności **bądź zrzeczenia się prawa zbiorowego wykupu świadectw, bądź selekcjonowania swych członków,** co mogłoby doprowadzić do niepożądanych konfliktów w łonie tych organizacyj. Narazie nie powzięły one jeszcze w tej kwestji decyzji, jak się jednak zdaje **większość z nich zrezygnuje z prawa zbiorowego wykupu świadectw.**

Wyjątkowo zły sezon w przem. dzianym

„Najgorszy rok od wojny światowej".—Minimalne obroty. — Wieś nie kupuje. — Spadek cen. — Kiedy zostanie wznowiona produkcja na sezon letni

Łódzki przemysł dziany przeżywa obecnie **bardzo poważny kryzys.** Sezon zimowy w tej branży, kończący się zwykle około 15 grudnia, w roku bieżącym gwałtownie się **załamał znacznie wcześniej, od czterech tygodni bowiem na rynku dzianym obroty są minimalne.** Bardzo ograniczony zbyt artykułów dzianych spowodował nadmiar towaru na rynku i w konsekwencji **poważny spadek cen.** Obecnie np. 1 kg. gotowej bielizny dzianej kosztuje **o 10 do 15 procent taniej,** aniżeli na początku sezonu zimowego.

W roku bież. **zawiodła przedewszystkiem wieś,** której zakupy zarówno wskutek dalszej pauperyzacji, jak i ciepłych pogód były minimalne. Sfery zainteresowane twierdzą, że **rok bieżący, jeżeli chodzi o produkcję dzianą, jest rokiem najgorszym od wojny światowej.** Jakkolwiek w latach ubiegłych sytuacja w przemyśle włókienniczym była bardzo ciężka, to jednak stosunkowo najmniej odczuwała to branża dziana, jak wiadomo bowiem produkuje się tutaj artykuły bieliźniane pierwszej potrzeby, które cieszą się stałym popytem.

Już w roku ubiegłym przemysł dziany po raz pierwszy odczuł znaczne osłabienie konjunktury, ale dotknęło to przedewszystkiem dział artykułów lepszych gatunków, a wiec droższych. **W roku bieżącym nastąpiło załamanie konjunktury w całym przemyśle dzianym,** czego najlepszym dowodem jest fakt, że nawet taki artykuł pierwszej potrzeby, jak koszula trykotażowa, której cena wynosi zł. 1.50 za sztukę, **nie znajduje zbytu.** Należy podkreślić, że w roku bieżącym **szczególnie ucierpiał dziany przemysł zarobkowy,** jest to bowiem dział obliczony przeważnie na produkcję nastawioną na zaspokojenie potrzeb wsi.

Rozpoczęcie produkcji w przemyśle dzianym uzależniają obecnie sfery zainteresowane od pogód. Normalnie produkcja ta jest unieruchomiona w tej branży między okresem Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem, obecnie, jak twierdzą producenci, o **uruchomieniu większych warsztatów wcześniej, jak przed końcem stycznia 1935 r. nie może być mowy.**

Przemysłowcy zarobkowi oczekują zamawiań już wkrótce. W niewielkich ilościach napływają one już obecnie, jednak proponowane przez nakładców ceny, **są niższe od cen, jakie obowiązywały w sezonie ubiegłym, o 30 proc.**

Prócz tych trosk producenci dziani mają obecnie poważne kłopoty z klientami, bowiem nastąpił okres obrachunków za tranzakcje z sezonu zimowego. Nakładcy którzy jak już zaznaczaliśmy w roku bieżącym targowali b. słabo, starają się **o uzyskanie poważniejszych bonifikat** i na tem tle **dochodzi często do konfliktów z producentami.**



Sprawa ujawniania odbiorców

nie została jeszcze rozstrzygnięta. — Delegacja Zw. Izb u min. skarbu

Z dniem 1 stycznia wchodzi w życie p. 2 art. 54 ordynacji podatkowej, nakładający **obowiązek ujawniania odbiorców i dostawców** przy hurtowej sprzedaży i kupnie towarów. Przeciwko przepisowi temu, jak wiadomo, organizacje i samorząd gospodarczy **zgłosiły poważne zastrzeżenia wskazując,** iż nie przyniesie on wielkich korzyści w walce z anonimowością, przeciwko której jest skierowany, może natomiast spowodować przeniesienie się licznych odbiorców od legalnego handlu hurtowego do przedsiębiorstw, nieobowiązanych do prowadzenia ksiąg.

Zastrzeżenia powyższe, ujęte w formie memorjałów, przedstawione zostały w min. skarbu i w min. przemysłu i handlu, dotychczas jednak **ostateczna decyzja w tej kwestji nie zapadła,** pomimo, iż zbliża się dzień 1 stycznia, a z nim obowiązek wypełniania omawianego przepisu.

Onegdaj w powyższej kwestji ponownie interwenjowała delegacja Zw. Izb Przemysłowo-Handlowych, która **odbyła konferencję z min. skarbu p. Zawadzkim,** przedstawiając mu szczegółowo argumenty, przemawiające przeciwko wprowadzeniu w życie p. 2 art. 54 ordynacji podatkowej. P. min. Zawadzki **odniósł się do postulatów przedstawicieli samorządu gospodarczego przychylnie,** obiecując rozpatrzeć je i wydać decyzję przed końcem bież. roku.

Druga kwestja, którą poruszyła delegacja Zw. Izb **dotyczyła zryczałtowania podatku obrotowego dla drobnych płatników.** Delegacja podkreśliła konieczność prolongaty ryczałtu na rok 1935 **z zastosowaniem t. zw. zniżki konjunkturalnej, t. j. ogólnego zmniejszenia** podstaw wymiaru zryczałtowanego podatku.

I w tej kwestji min. skarbu **zapowiedział rychłe wydanie decyzji.**

Zawieszenie wypłat przez firmę łódzką

Niewypłacalność f. J. Cychtiger

(j). Jak się dowiadujemy z tutejszych kół handlowych, **w dniu wczorajszym zawiesiła wypłaty znana w kołach handlowych i przemysłowych, poważna firma średniego przemysłu — J. Cychtiger, Piotrkowska 25.**

Firma Cychtiger produkowała tkaniny wełniane i jedwabne, przeważnie damskie. Prócz produkcji w własnej fabryce firma Cychtiger pracowała sporo na lon. przeważnie w Pabjanicach.

Firma Cychtiger — jak zdołaliśmy ustalić — jest sporo winna **kilku łódzkim przędzalniom czesankowym,** dalej hurtowniom handlującym przędzą czesankową i jedwabną oraz apreturom.

Ogólna suma zobowiązań firmy Cychtiger oceniana jest w kołach handlowych na około pół miljona złoty. Obok spornych zobowiązań z tytułu otwartych rachunków, firma Cychtiger posiada zobowiązania wekslowe, ponadto w obiegu znajduje się bardzo znaczna ilość akceptów tego przedsiębiorstwa. O rozmiarach kredytów jak również o zaufaniu, jakiem się ta firma cieszyła, świadczy fakt, że kilka firm łódzkich posiada akcepty tego przedsiębiorstwa z terminem **aż do maja roku przyszłego.**

Właściciel firmy Cychtiger wyjechał — jak się dowiadujemy — z Łodzi i zostawił w przedsiębiorstwie syna.

Papiery i waluty
nieco mocniejsze

Notowania papierów wartościowych a zwłaszcza poż. stabilizacyjnej uległy wczoraj na rynku łódzkim pewnej poprawie. Za poż. stabilizacyjną żądano 68.50, płacono zaś 68.00, co oznacza **zwyżkę kursową o 100 punktów.** Poż. dolarową notowano po 54.50 w sprzedaży i 54.00 w kupnie, 5 proc. L. Z. za r. 1933 — 51.25 i 51.00.

Mocniejszy nieco wczoraj był również rynek walutowy, pomimo, iż Bank Polski obniżył cenę funta o 1 punkt do 26.01 i cenę dolara również o 1 punkt do 5.25 za drobne banknoty, 5.26 za grubsze i 5.28 za czeki. W obrotach prywatnych jednak notowano funty po **26.25** w sprzedaży i **26.20** w płaceniu, dolary po **5.28 i 5.26,** a marki po 2.02 i 2.01. Obroty były bardzo niewielkie.

Łódzkie giełdy
w okresie świątecznym

Ostatnie zebranie przedświąteczne Łódzkiej Giełdy Pieniężnej odbędzie się **w sobotę, dnia 22 bm.,** pierwsze zamiast zebranie poświąteczne odbędzie się **w czwartek, dnia 27 b. m.** Ostatnie zebranie giełdy Zbożowo - Towarowej przed świętami odbędzie się **w piątek, dnia 21 b. m.,** następne zaś zebranie poświąteczne odbędzie się również **w czwartek, dnia 27 b. m.**

Angielski przemysł
sztucznego jedwabiu zwiększa produkcję

Produkcja jedwabiu sztucznego w Anglji w październiku rb. osiągnęła **rekordową wysokość 9 milj. funtów** przekraczając o 480 tys. funtów produkcję rekordowego miesiąca października 1933 r. **Również eksport tego artykułu rozwija się pomyślnie.** W październiku r.b. wwieziono bowiem 1.33 miljn. funtów jedwabiu sztucznego, wobec tylko 400 tys. w październiku 1933 r.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Panu K. H. Prowadząc przedsiębiorstwo VII kat. **może, ale nie musi** Pan wykreślić je z rejestru handlowego. Jeżeli Panu jest wygodniej, przedsiębiorstwo nadal może być zarejestrowane, ale w tym wypadku obowiązany jest Pan prowadzić księgowość.

Również po wykreśleniu przedsiębiorstwa z rejestru może Pan prowadzić księgi, które poświadczone rejentalnie stanowią dowód w sprawach sądowych, wekslowych itd. W przeciwnym wypadku jedynym dowodem może być świadectwo przemysłowe, akt spółki oraz rachunki, pokwitowania etc., jeżeli sąd je uzna. Innej możliwości niema.

Opłaty za wykreślenie z rejestru obecnie są istotnie wysokie, prowadzona jest jednak akcja w kierunku ich obniżenia, o czem kilkakrotnie pisaliśmy.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu, łódzkiej giełdy zbożowo - towarowej notowano: żyto 14.25—14.50, pszenica 18.00—18.50, jęczmień przemiałowy 16.50—17.00, jęczmień browarowy 19.50—20.50, owies jednolity 15.00—15.50, owies zbierany 14.00—14.50, mąka żytnia 1) 21.50—22.50, mąka żytnia 2) 22.50—23.50, mąka pszenna — 28.50—30.50, otręby żytnie 8.75—9.00, otręby pszenne 8.75—9.00, otręby pszenne grube 9.00—9.25, rzepak 39.00—41.00, groch Victoria — 42.00—46.00, makuch lniany 17.50—18.50, makuch rzepakowy 13.50—14.50, koniczyna czerwona 120.00—130.00, koniczyna biała 60.00—90.00, ziemniaki jadalne 3.00—3.50, śrut Soya

Giełda pieniężna

Warszawa, 20 grudnia.

Dewizy: Belgja 123.84, Gdańsk 172.81. Holandja 358.20, Londyn 26.17. Nowy Jork 5.29 i ćwierć. Nowy Jork (kabel) 5.29 i pół do 5.29 i pięć ósmych, Paryż 34.93 i pół, Praga 22.12 i pół, Szwajcarja 171.59, Włochy 45.35, Berlin 212.90.

Obroty średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych — 5.27 i pół, Rubel złoty 4.58 i ćwierć. Dolar złoty 8.912—8.91. Gram czystego złota 5.0244. — Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 200.50—201.00. Funt sterl. (banknoty) w obrotach prywatnych 26.23.

PAPIERY PROCENTOWE: 3 proc. poż. budowlana 45.50 — 45.40, 7 proc. poż. stabilizacyjna 68.00 — 68.50 (w proc.), 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 53.50, 5 proc. konwersyjna 65.50 — 56.00 — 65.25; 6 proc. poż. dolarowa 73.00 (w proc.); 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 61.75 — 61.50; 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajow. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.), 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 52.00; 5 proc. L. Z. Warszawy 1933 r. 59.00—59.25; 5 proc. L. Z. Lublina 52.00.

AKCJE: Bank Polski 93.75 — 94.00; Warsz. Tow. aFbr. Cukru 29.00, Węgiel 13.50 — 13.90, Lilpop 10.15, Starachowice 12.65, Franaszek — 242.50.

Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie mocniejsza, dla Listów zastawnych — mocniejsza (obroty słabe), dla akcji — niejednolita. W obrotach prywatnych 7 proc. śląska pożyczka dolarowa 67 i pięć ósmych do 67 trzy czwart. (w proc.).

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5.28, kupno 5.27 i pół, poż. budowlana 45.50—45.25, dolarówka 53.25—53.00, poż. inwestycyjna 116.00—115.75, poż. stabilizacyjna 68.00—67.50, Bank Polski 94.00—93.50. Tendencja utrzymana.

Upadłości i układy

Przed kilku dniami donosiliśmy o złożeniu podania o odroczenie wypłat przez Arona Szpilkę, prowadzącego przedsiębiorstwo p. f. **„Fabryka chustek i wyrobów włóknistych A. Szpilka"** w Łodzi, przy ul. 28 pułku Strzelców Kaniowskich 63.

W dniu wczorajszym pełnomocnik Szpilki złożył wszystkie żądane przez Sąd załączniki do omawianego podania, między innemi bilans, sporządzony na dzień 30 listopada 1934 roku, który zamknięty jest sumą 700.532 zł. Po stronie aktywów pozycje towary i surowce przedstawiają kwotę 75,432 złote, dłużnicy 78.028 zł., ruchomości — 10.685 zł., maszyny — 48.653 zł. i nieruchomości przy ul. 28-go Pułku Strzelców Kaniowskich 63 i połowa nieruchomości przy ul. 11-go Listopada 37-a — 474,376 zł. Po stronie pasywów — akcepty 33.200 zł., wierzyciele — 286.475 zł., zadłużenie hipoteczne w Towarzystwie Kredytowem m. Łodzi — 63.521 zł., Bank Gospodarstwa Krajowego — 69.366 zł. oraz kapitał — 196.251 zł. i kapitał amortyzacyjny — 51.716 zł.

Rozpoznanie podania o odroczenie wypłat wyznaczone zostanie na jedną z sesyj styczniowych 1935 r.

WIEŚCI SPORTOWE

Pełna ósemka IKP
na mecz przeciwko Makkabi

W dniu wczorajszym kierownictwo sekcji bokserskiej IKP. ustaliło skład drużyny na mecz z Makkabi.

Skład ten jest następujący (podług kolejności wag): **Gluba, Spodenkiewicz, Woźniakiewicz, Banasiak, Taborek-Chmielewski, Wurm i Krenc.**

Jak widzimy jest to najsilniejszy skład drużyny łódzkiej, zwłaszcza że nie brak będzie również Krenca w wadze ciężkiej.

Makkabi przyjeżdża do Łodzi już we wtorek wieczorem, tak, że pięściarze jej przystąpią do meczu zupełnie wypoczęci.

O tem jak wielkie jest zainteresowanie meczem w Łodzi świadczy najlepiej fakt, że już w dniu wczorajszym zostały niemal wszystkie bilety rozschwytane i w przedsprzedaży, w Teatrze Rozmaitości pozostała tylko niewielka ilość biletów droższych.

Mecz bokserski
Polska—Węgry

Termin spotkania bokserskiego Polska—Węgry o puhar Europy środkowej wyznaczony został do Poznania na dzień 6 lutego.

Spotkanie to posiada dla nas duże znaczenie, gdyż w razie ewentualnego zwycięstwa będziemy mieli szanse zajęcia drugiego miejsca za Niemcami.

Sukces bokserów
śląskich nad niemieckimi

W czwartek w godzinach wieczorowych rozegrany został w Katowicach mecz bokserski między reprezentacjami Śląska Polskiego i Niemieckiego zakończony zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 14:2.

Dwa punkty zdobyła drużyna niemiecka w wadze muszej i średniej. Rewelacyjny pięściarz śląski Świrk został pokrzywdzony przez sędziów, którzy przyznali mu wynik remisowy.

Neustadt zawodowcem
Dowody nadesłał niemiecki związek bokserski

Sprawa boksera Makkabi warszawskiej Neustadta, na którym ciąży zarzut, że walczył już jako zawodowiec znów komplikuje się. Niemiecki Związek Bokserski nadesłał do władz polskich pismo, w którym szczegółowo wyjaśnia z kim walczył Neustadt jako zawodowiec. Władze niemieckie podają również dokładnie terminy oraz miejscowości, w których zawodnik Makkabi warszawskiej walczył jako zawodowiec.

Wobec tego spodziewać się należy, że już w najbliższych meczach Makkabi startować będzie zamiast emigranta niemieckiego inny zawodnik.

Listy biegłych
dla spraw podatkowych

W związku z przepisem art. 76 § ordynacji podatkowej, ustalającym, biegłych powołuje się z list, przedst[...] wionych władzom skarbowym prz[...] **instytucje samorządu gospodarczego zawodowego,** Izba Przemysłowo - Handlowa w Łodzi przedstawi w niedalekiej przyszłości **nowe listy biegłych** dla użytku wszystkich okręgów wymienionych na terenie Łódzkiej Izby Skarbowej.

Celem uzyskania materjału skompletowania powyższych list, Łódzka Izba Przemysłowo - Handlowa zwróciła się do zrzeszeń okręgu **o przedstawienie jej kandydatów na biegłych** dających rękojmię zarówno fachowości jak i odpowiednich kwalifikacyj moralnych.

Po przesłaniu władzom skarbowym nowych list nieaktualne staną się złożone w ubiegłych okresach wykazy rzęczoznawców, jednak w okresie przejściowym władze skarbowe dalej posługiwać się będą dotychczasowemi listami.

Stan zatrudnienia
w przemyśle łódzkim

W okresie od 3 do 12 grudnia w 3[...] fabrykach wielkiego przemysłu bawełnianego pracowało 41.200 robotników, w porównaniu zatem z tygodniem poprzednim stan zatrudnienia nie uległ zmianie.

W tym samym okresie od 3 do 12 b. m. w 18 fabrykach wielkiego przemysłu wełnianego zatrudnionych było 12.500 robotników, t. j. o 100 mniej niż w tygodniu poprzednim.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY YORK. Loco 12.35, grudzień 12[...], styczeń 12.50—51, luty 12.54, marzec 12[...], kwiecień 12.58, maj 12.58—59, czerwiec [...], lipiec 12.58, sierpień 12.53, wrzesień 12.48, październik 12.43—44.

NOWY ORLEAN. Loco 12.77, grudzień 12.43—44, styczeń 12.45—47, marzec 12.58, maj 12.61, lipiec 12.61, październik 12.43.

LIVERPOOL. Loco 7.11, grudzień 6.81, styczeń 6.78, luty 6.77, marzec 6.76, kwiecień 6.7[...], maj 6.73, czerwiec 6.71, lipiec 6.70, sierpień 6.6[...], wrzesień 6.60, październik 6.56, listopad 6.5[...], grudzień 6.53, styczeń 6.53.

EGIPSKA. Loco 8.91, grudzień 8.50, styczeń 8.50, marzec 8.54, maj 8.54, lipiec 8.53, październik 8.48, listopad 8.48.

UPPER. Loco 7.73, grudzień 7.50, styczeń 7.50, marzec 7.49, maj 7.49, lipiec 7.41, październik 7.42, listopad 7.42.

BREMA. Loco 14.64, styczeń 13.79, marzec 14.00, maj 14.13, lipiec 14.23.

ALEKSANDRJA. Styczeń 15.63, marzec 15.54, maj 15.64, lipiec 15.75, listopad 15.78.

ASHMOUNI. Grudzień 13.47, luty 13[...], kwiecień 13.46, czerwiec 13.45, październik 13.33.

...strator świetlicowy
...szukiwany przez Fundusz Pracy

...iadujemy się, że komitet Fundu... ...acy województwa łódzkiego w ...mieniu z komitetami Powiatowe- ...któremi instytutcjami społeczne- ...ystąpił do powołania całej sieci ...c dla dzieci, młodzieży i doros-

...nika z tego, że akcja świetlicowa ...ez Fundusz Pracy traktowana ...poważnie.

...też stało się konieczne ustano- ...specjalnego lustratora świetlico- ...który miałby za zadanie nie tyl- ...dzorowanie prowadzonych świet- ...e również instruowałby personel ...niony w świetlicach i tem samem ...ałby z ramienia Komitetu Woje- ...kiego kierunek całej akcji. Jak ...z tego widać kandydat na stano- ...lustratora świetlicowego winien ...cenzusem naukowym posiadać ...wyczucie społeczne i dostateczne ...dczenie zdobyte na terenie pra- ...świetlicowej.

...posażenie lustratora dotychczas ...stało określone. Według posiada- ...informacyj zgłoszenia w formie ...wiednio udokumentowanych podań ...muje komitet Funduszu Pracy ...wództwa łódzkiego w Łodzi, ulica ...owa 15, do dn. 31 grudnia 1934 r. ...dania te mają być rozpatrywane ...komisję konkursową.

...a fali radjowej.

—::—

...AJE KOBIECIE UBEZPIECZENIE SPOŁECZNE.

...związku z przeprowadzoną reformą ubez... ...społecznych z punktu widzenia kobiety ...cej zarówno gospodyni domu, jak i ko... ...racującej poza domem zostanie w radjo ...ona pogadanka w dziale kobiecym ...p. Zofję Mierzwińską w dniu 21-szym ...o godz. 12.45 (piątek). Będzie to krót... ...reściwe zaznajomienie kobiety z sytua... ...acowniczki, osłonionej opieką ubezpie... ...które musimy uznać jako wielką zdo... ...iata pracy.

OLGA KAMIŃSKA.

...słuchacze bezwątpienia przyjmą z za... ...em wiadomość, iż w koncercie muzyki ...w wykonaniu orkiestry Adama Furmań... ...wystąpi popularna i lubiana odtwórczy... ...enki — Olga Kamińska. Koncert ten na... ...będzie w dniu 21-szym grudnia o godz. ...(piątek).

...ozmaitości ze świata

—::—

...MOWY PIOTRA WIELKIEGO.

...archiwum Nowozybkowskiej bibljoteki od... ...ono manuskrypt z r. 1727, zawierający 404 ...ce, dobrze zachowany, a sporządzony ...alejakiego Andrzeja Najtowa, który pisze ...zedmowie, iż zebrał wszystko, co sam sły... ...o Piotrze Wielkim od jego otoczenia. — ...anuskrypcie znajdują się również przemó... ...cara, które Najtow sam zapisał. Dzięki ...odkryciu ujawnione zostały rozmaite nie... ...dotąd szczegóły z życia i działalności ...Wielkiego. Do bibljoteki dostał się ma... ...rypt prawdopodobnie wraz z księgozbio... ...zabranym z pałacu księcia Dołgorukowa, ...mieszkał w Nowozybkowie.

...RZYROST LUDNOŚCI W JAPONJI.

...udność Japonji wynosi według ostatnich ...ch statystycznych 68.194.900 osób. Przy... ...od 1 października 1933 roku do chwili obec ...wynosi 956.300 osób. Liczba mieszkańców ...miast japońskich sięga 21 i pół miljona, co ...owi 31.7 proc. ogółu ludności. Na pierw... ...miejscu znajduje się Tokio z cyfrą — ...900 mieszkańców, po nie idzie Osaka z — ...200, Kyoto — 1,052,500, Nagoya 1.017.700, ... — 853.800, Jokohama — 703.900. Poza... ...liczy Japonja 34 miasta z ludnością powy... ...100.000 głów.

Nie mają nic przeciw ustawie
o umowach zbiorowych, ale nie chcą być karani przez inspektora pracy

Projekt ustawy o umowach zbiorowych, który ma uregulować stosunki panujące w przemyśle, będzie jeszcze w ciągu bieżącej sesji wniesiony na plenum sejmu. Z tego względu ministerstwo opieki społecznej czyni usilne zabiegi, aby zebrać opinje o tym projekcie i móc przystąpić do ostatecznej jego korekty.

Przed kilkunastu dniami otrzymał projekt ten do zaopinjowania, jak już donosiliśmy okręgowy inspektor pracy, który zasadniczo wyraził przychylną opinję, **prosił jednak o zaostrzenie sankcyj karnych w stosunku do tych przemysłowców, którzy nie będą stosowali się do ustawy.**

Wczoraj otrzymały ten projekt do zaopinjowania organizacje gospodarcze i związki przemysłowe w Łodzi. Jak się dowiadujemy, **organizacje gospodarcze zasadniczo wyraziły swą zgodę na wprowadzenie takiej ustawy, jednakże zgłosiły zastrzeżenia co do sankcyj karnych, które mają być uprawnieniem inspektora pracy.**

Domy dla robotników i pracowników
buduje T.O.R. w Łodzi, Tomaszowie i Pabjanicach

Komitet ekonomiczny ministrów powołał do życia organizację pod nazwą Tow. Osiedli Robotniczych (T. O. R.), mającą służyć celom budownictwa mieszkań dla robotników i pracowników umysłowych, których dochód nie przekracza 250 zł. miesięcznie.

Udziałowcami są różne instytucje państwowe, w pierwszym rzędzie B. Gospodarstwa Krajowego i Fundusz Pracy.

Spółka buduje domy tanie o mieszkaniach pierwszej potrzeby o pow. użytkowej od 36 mtr. kwadr. (w domach blokowych) do 42 mtr. kwadr. (w domach jednorodzinnych).

Towarzystwo wydało statut. w którym wskazano wytyczne działalności.

Indywidualnych pożyczek poszczególnym petentom T. O. R. udzielać nie będzie, a tylko na budowę zbiorową (całych osiedli).

W roku bieżącym T. O. R. buduje w Łodzi na terenie majątku miejskiego Marysin III osiedle składające się z 44 domków szeregowych kosztem około 200.000 zł., w r. 1935 T. O. R. zamierza kontynuować budowę na tym samym terenie, przeznaczając na ten cel około 500.000 zł.

Oprócz budowy wyżej wspomnianego osiedla T. O. R. postanowił rozpocząć w 1935 r. budowę domów w Tomaszowie Mazow. i Pabjanicach.

Starania w kierunku uzyskania w tych miastach potrzebnych terenów budowlanych są w toku.

Nasz reporter zanotował...

W bramie domu przy ul. Piotrkowskiej 17 usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie sublimatem 55-letnia Paulina Karbowiak, bezrobotna, zamieszkała przy ul. Mielczarskiego 33. Stan denatki, która targnęła się na swe życie z nędzy, jest ciężki.

* * *

Przy ul. Zachodniej 11 w celach samobójczych wychyliła większą dozę jodyny Aniela Kaczmarek, której pomocy udzielił lekarz pogotowia.

* * *

Przy ul. Mostowej 49 ulegli zatruciu czadem, wydobywającym się z piecyka żelaznego, małżonkowie Sylwester i Marjanna Grubińscy oraz ich troje dzieci: Michał, Stanisław i Justyna w wieku od lat 11 do 4. Zaczadzonych w stanie osłabionym po udzieleniu pierwszej pomocy, pozostawił w domu lekarz pogotowia.

* * *

Heblarką przyciśnięty został i odniósł złamanie trzech żeber 26-letni Kazimierz Brudka, zamieszkały przy ul. Nowej 22. Wypadek miał miejsce w ślusarni mechanicznej N. Bajera przy ul. Miodowej 15. Stan poszkodowanego przy pracy robotnika jest ciężki.

* * *

Ajzyk Jakubowicz zameldował w komisarjacie, iż z jego jatki przy ul. Rzgowskiej 47 skradziono mu nocy ubiegłej 150 kilo mięsa, wartości 200 zł.

Przy ul. Piotrkowskiej 54 zatrzymany został wczoraj przez posterunkowego złodziej kieszonkowy w chwili, gdy z portfelem, Tobjasza Miechowskiego, a zawierającym 1240 zł. — szykował się do ucieczki.

Zatrzymanym jest Jojne Mentlik, znany kieszonkowiec. Poszkodowany spostrzegł się w ostatniej chwili, że Mentlik zoperował mu kieszeń.

Po likwidacji strajku piekarzy w Tomaszowie
Co przewiduje nowa umowa zbiorowa

Tomaszów, 20 grudnia.

Naskutek interwencji kierownika komisarjatu p. kom. Lipskiego, **zlikwidowany został strejk czeladników piekarskich.** W myśl powziętej uchwały — zwołana została na wczoraj konferencja celem opracowania i podpisania umowy zbiorowej.

W konferencji tej prócz stron zainteresowanych brał udział inspektor pracy Wróblewski oraz p. kom. Lipski.

Opracowano **umowę zbiorową, obowiązującą obydwa cechy. Umowa ta obowiązuje na 1 rok.**

Zobowiązano mistrzów piekarskich do zatrudnienia swych pracowników przez 8, najwyżej 8 i pół godziny. W wypadku, gdyby zaszła potrzeba uruchomienia zakładu przez 12 lub więcej godzin, zatrudniani będą bezrobotni czeladnicy piekarscy.

Przyjęcie i zwolnienie pracownika nastąpić może tylko po uprzedniem powiadomieniu związku. Obcych, t. zw. przygodnych, wędrownych pracowników, angażować wogóle nie wolno.

Dla pierwszej kategorji czeladników ustalono wysokość zarobków tygodniowych na zł. 36 i deputat w postaci 2 kg. chleba i pół kg. bułek dziennie, dla drugiej kategorji czeladników — zł. 30 i 2 kg. chleba oraz pół kg. bułek. Dla pierwszej kategorji pomocników ustalono zarobek tygodniowy na zł. 20, 1 kg. chleba i ćwierć kg. bułek, dla drugiej kategorji — zł. 15, 1 kg. chleba i ćwierć kg. bułek.

Tomaszowianin odziedziczył miljony z Ameryki
Los uśmiechnął się do fotografa

Tomaszów, 20 grudnia.

W Tomaszowie znalazł się szczęśliwy człowiek, któremu w spadku po zmarłej ciotce przypadła olbrzymia fortuna, sięgająca **przeszło 2 miljonów.**

Szczęśliwym tym jest fotograf Przybyłek, zamieszkały przy ul. Legjonów.

Przybyłek miał w Ameryce ciotkę, która dorobiła się wielkiego majątku. W swoim czasie staruszka zmarła i zapisała część majątku, wartości 400.000 dolarów Przybyłkowi. Został on powiadomiony przez władze amerykańskie za pośrednictwem konsulatu polskiego o testamencie.

Życie społeczne.

—::—

POWSTANIE KOŁA B. ŻOŁNIERZY 8 P. A. L. (dawn. 8 p. a. p.).

Z inicjatywy grona b. ochotników 8 p. ap. zostało zorganizowane w Warszawie Koło b. żołnierzy 8 p. a. l.

Pułk ten, który utworzony został w Rembertowie po rozbrojeniu okupantów w listopadzie 1918 r., ma jedną z najchlubniejszych kart w dziejach polskiej artylerji.

Zarząd Koła, jako jedno z naczelnych swych zadań wysunął sobie sprawę zogniskowania wszystkich byłych uczestników 8 . ap. celem przekazania młodym dorobku i tradycyj 8 p. ap., pomoc prawno - publiczną i materjalną swym byłym kolegom oraz opracowanie i wydanie księgi pamiątkowej pułku, obejmującej historję bohaterskich walk.

Zarząd Koła b. żołnierzy 8 p. a. l. ukonstytuował się w następującym składzie: płk. w st. sp. W. Poźniak, były dowódca pułku — Prezes, ppłk. dypl. St. Tatar — wiceprezes, J. Baudouin de Courtenay — skarbnik, red. B. Wyżnikiewicz — sekretarz, płk. dypl. E. Robakiewicz, obecny dowódca pułku, inż. J. Różański, adw. A. Śniegocki, inż. A. Kownacki i adw. K. Górecki — członkowie.

Wszyscy koledzy byli ochotnicy 8 p. ap. z czasów wojny, pozostający w służbie czynnej lub rezerwie oraz wszyscy b. oficerowie i b. żołnierze pułku proszeni są o zgłaszanie swych adresów do Zarządu Koła, Warszawa, ul. Marszałkowska 97-a, m. 5, tel. 903-10.

ZE STOW. TECHNIKÓW.

W piątek, dnia 21 bm., o godzinie 8.15 wieczorem w sali Łódzkiego Stowarzyszenia Techników, ul. Piotrkowska 102, p. Stanisław Loria, profesor Uniwersytetu Lwowskiego wygłosi odczyt o budowie materji p. t. „Alchemja 20-go wieku".

Odczyt będzie ilustrowany przezroczami.

Ż. T. K.

W sobotę, dnia 22 odbędzie się wycieczka do Rzeźni Miejskiej.

Imprezy. W piątek o godz. 21-ej odbędzie się wieczór literacko - społeczny. W sobotę, niedzielę, wtorek, środę, dnia 22, 23, 25 i 26 o godz. 18-ej — odbędą się **herbatki towarzyskie.** Dnia 31 grudnia o godz. 22-ej — Wesołek Sylwestrowy w gronie Ż. T. K.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

„ŻOŁNIERZE W BETLEEM".

W dniu wigilji Bożego Narodzenia o godz. 19 nadana zostanie ze studja Polskiego Radja w Krakowie na wszystkie rozgłośnie polskie audycja żołnierska p. t. „Żołnierze w Betleem", pióra dr. Zygmunta Nowakowskiego, w wykonaniu artystów sceny krakowskiej. Treścią audycji będzie rewja oddziałów przed żłobkiem betleemskim. Poszczególne rodzaje broni przedstawi „kapral z dwudziestki krakowskiej".

ODCZYT W FILHARMONJI.

Dziś wieczór o godz. 8.30 w sali Filharmonji wygłosi Hans Morawitz z Wiednia w języku niemieckim odczyt (wyłącznie dla panów) na temat: **„Ciało i dusza kobiety".**

Odczyt ilustrowany będzie przeźroczami i będzie wysoce pouczający.

Bilety w cenie od 1—3.50 zł. w przedsprzedaży w kasie Filharmonji.

Tomaszów Mazowiecki

PAMIĘTAJMY O NAJBIEDNIEJSZYCH

Święta już blisko, a Komitet Pomocy Najbiedniejszym, nie posiada dostatecznej ilości pieniędzy, by zaspokoić potrzeby bezrobotnych. Zapomogi na okres świąteczny pochłaniają poważne sumy, a wpływy nie dopisują.

Należy przyjść z pomocą tym nieszczęśliwym w święta, dlatego też każdy winien poczuwać się do obowiązku przekazania sumy zadeklarowanej.

PORZUCONE DZIECKO.

Mieszkańcy domu Nr. 39 przy ulicy Kolejowej, znaleźli w sieni porzucone 2-miesięczne dziecko płci męskiej. Przy dziecku znaleziono karteczkę z doniesieniem, że niemowlę urodziło się 10 listopada i nazywa się Edward.

Dziecko umieszczono w przytułku miejskim.

CUKIERENKA GRAND-HOTELU TRAUGUTTA, tel. 105-94 POLECA

na nadchodzące ŚWIĘT
znane ze swej jakości
różnego rodzaju pieczywa oraz wyroby cukiernicze

TEATR
„BANDA“
KILIŃSKIEGO 124, tel. 240-38

Dziś o godz. 7.45, 9.45
Leo Fuks
prezentuje rewję p. t.:
„TORPEDĄ NA PANAMĘ
w dwuch częściach— 16 obrazach —
Kier. art. Leo Fuchs. — Dekoracje: Frasiak. — Kapelmistrz: Pietruszka.
na czele zespołu IRENA RÓŻYŃSKA I ALEKSANDER SUCHCIC
Ceny miejsc od 75 gr., dojazd tramw. 0, 4, 6, 10 i

Najpiękniejszą
Najlepszą
Najtańszą
GWIAZDKĘ możesz nabyć tylko w PERFUMERJI **„Perkos“** Cegielniana 8
DARMO otrzyma upominek każdy kupujący.
15–5

GABINETY
I SZKOŁA KOSMETYCZNA
zatw. przez Wł. Państw.
Dr. med. Lewinsonowej
PIOTRKOWSKA 86, front II p.
Leczenie i pielęgnowanie cery i włosów.
Dla pracujących ulgi.
Godz. przyj. od 10 r. do 8 w

Dr. MED.
M. Lewinsonowa
CHOR. WENERYCZNE I SKÓRNE
(dla kobiet i dzieci)
Piotrkowska 86
front II p., tel. 143-63.
Przyjmuje od 11—1 i 4—6 po poł.
Ceny lecznicowe.

Doktór
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 9—12 rano, 2—4 pp. i 7—9 wiecz., w niedziele i święta od 10—1.
Ceny lecznicowe.

DR. MED.
S. Kryńska
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
(kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34
telef. 146-10
przyjmuje od 11—1 i od 3—4 po poł.

Dr. Med.
JAKOBSON
CHIRURG
SPEC. CHIRURGJA KOSTNA
(złamania kości i zwichnięcia)
D-ra Sterlinga 22
(N. Targowa), tel. 174-42

Dr. S. NEUMARK
POWRÓCIŁ.
Choroby skórne, weneryczne i moczo-płciowe.
ANDRZEJA 4, tel. 170-50.
Przyjmuje od 12—2 p.p. i od 6—8 wiecz. w niedziele i święta od 10—1 p.p.
Dla pań oddzielna poczekalnia.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. MED.
A. Kleszczelski
CHIRURG - UROLOG
chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Narutowicza 16
(PIŁSUDSKIEGO 76)
Telefon 127-79
przyjmuje od 4—6 po poł.

DOKTÓR
KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)
Leczenie niemocy płciowej.
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w.
W niedziele i święta od 10—12.

Nowe przepisy
obowiązują do prowadzenia ksiąg handl.
Zaniechanie tego obowiązku będzie karane.

Kto pragnie
ulepszyć i uprościć swoją buchalterję
mieć codziennie BILANSE,
NIECHAJ przechodzi natychmiast na

SKRÓCONA
KSIĘGOWOŚĆ
SZWAJCARSKA

która zaoszczędza ok. 70 proc. PRACY I CZASU,
Księgowość robocizny metodą przebitkową.
Zaprowadzam też inne metody księgowości.
Sporządzam bilanse.
Kontroluję księgi handlowe.
D. R. Pfeiffer
Łódź, Kopernika 57.
Tel. 166-83. 100-2
Do sprzedania maszyna do księgowania i pisania.

Buchalter-podatkowiec
z pierwszorzędnemi, najlepszemi referencjami POSZUKUJE PRACY samodzielnej ewentl. pomocniczej. Piotrkowska Nr. 59/8, tel. 104-99, od 3 do 5 po pol. 28

Grand-Kino
Dziś przebojowa premjera
najnowszego i najwspanialszego filmu polskiego
ŚLUBY UŁAŃSKIE
Czołowe arcydzieło polskiej kinematografji 1935 r.
Rewelacyjna obsada:
Marja Modzelewska — Tola Mankiewiczówna — Franciszek Brodniewicz—Witold Conti—Władysław Walter -- Skwierczyńska--Żabczyńska—Skonieczny—Sielański
Sceny wojskowe opracował gen. bryg.
B. Wieniawa-Długoszewski
Piosenki i muzyka **Marjana Hemara**
NADPROGRAM: AKTUALNOŚCI PARAMOUNTU.
Początek o g. 4.30 pp.
Passe-partouts i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne

Rozmaite

ANGIELSKIEGO konwersacji i li[...] tury udziela rutynowany nauczy[...] Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, front [...] dziennie zastać od godz. 4—8 po [...]

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FR[...] CUSKIEGO — gruntownie udz[...] gramatyka, literatura, konwer[...] handlowa korespondencja. Tel. [...] g. 10—12 rano, 3—4 po pol.

Wiśniowa Góra
PENSJONAT „BELLA“, B. Fink[...] nowej w willi Izr. Szefnera prz[...] mym lesie. Idealne warunki [...] czynkowe. Kanalizacja. Światło [...] tryczne, dobrze ogrzane pokoje [...] werandy do leżakowania. Kuch[...] wyborowa, na żądanie dietety[...]

MASZYNISTKA przyjmuje prz[...] wanie do domu. Ceny niskie. Te[...] 101-11 lub 115-24, w godz. 13—15

KTÓRA z pań adwokatek (izr.) [...] 30 pragnie wyjść zamąż za kupca [...] tegorji „A“ l. 26 posag nie pożąda[...] dyskrecja zapewniona, zechce [...] wie napisać do admin. dla „Prz[...] biorcy I kategorji“.

„STRADIWATT“
2 lampowy odbiornik (3-a prz[...] cza). Jedyny w swej klasie gło[...] selektywny daje całą Europę [...] znacznie obniżone. Zapłata [...] przez Elektrownię, RADJO-WAT[...] Narutowicza nr. 16.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Józefa [...] domira, Lipowa 55 nr. 51.216 [...] 1928 r. na zł. 15.

HELENA Kaniewska Limano[...] 113 zgubiła legitymację Fundu[...] robocia.

Do akt Nr. Km. 1993/34.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło[...] dzi, rewiru 7-go, zamieszkały w Ło[...] dzi, przy ul. Żwirki Nr. 26, na [...] dzie art. 602 KPC. ogłasza, że w [...] 28 grudnia 1934 roku o godz. 11 [...] Łodzi, ul. Nowomiejska 3 u Her[...] Włoskiego, odbędzie się publiczn[...] cytacja ruchomości a mianowicie [...] nych towarów, oszacowanych na [...] na sumę zł. 1027, które można [...] dać w dniu licytacji w miejscu sp[...] daży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 10 grudnia 1934 r.
Komornik (—) K. Sobole[...]

Dr.
W. BALICK[...]
PRZEPROWADZIŁA SIĘ NA [...]
SIENKIEWICZA 52 (róg Naw[...]
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje kobiety i dzieci od [...]
i od 7 do 8-ej.

DR. MED.
Niewiażs[...]
spec. chor. skórnych i wenerycz[...] (porady seksualne)
Andrzeja 5, telef. 1[...]
przyjmuje od 8—11 rano i od 5[...]
w niedziele i święta od 9—1[...]
Dla pań oddzielna poczekalnia.

„Czystość“
przyjmuje cyklinowanie, drut[...] froterowanie oraz sprzątanie biur [...]
Czyszczenie szyb
Piotrkowska 44, telefon 167-[...]

Kupno i sprzedaż

4 POKOJE i sala przy ul. Moniuszki 4, parter od 1 stycznia do wynajęcia. Wiadomość tel. 100-40, albo u dozorcy na miejscu. 24

„ZNICZ“ — piece przenośne szamotowe zapewniają ciepłą zimę. „Znicz“, Wodna 12/14, tel. 105-22.

GAZOMIERZ 5-cio płomienny do sprzedania, Bednarska 26, II Blok Z. U. P. U., klatka schod.J. m. 88.

SPRZEDAM: 3 aparaty fotograficzne rozmiaru 13×18, 9x12 i do zdjęć 6x9 jeden aparat model 1934 „Zeis“ dużej wartości. Aparat do powiększania na błony i klisze różnych rozmiarów. Lornetkę teatralną „Gertza“, futerał hokejowy. Obrazy olejne. Rzeźbę pół mtr. „pagoda“ — kość słoniowa. Encyklopedję Techniczną w języku niemieckim (Guger's Lexikon der Gesamten Technik) najnowsze wydanie. Stół duży, szafę, szafkę, futro męskie. Wiele innych przedmiotów ul. Legjonów 65, m. 12, przystanek tramwajowy przed bramą. Godz. od 4 do 6. 13

ANGORA-KOT do sprzedania. ul. Nad Karolewką nr. 12.

Lokale

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami, telefonem do wynajęcia przy ul. Wólczańskiej 62, m. 5 (róg Andrzeja). Oglądać można codziennie do godz. 4-ej po poł. 7

DUŻY frontowy pokój z niekrępującem wejściem dla 1—2 osób z wszelkiemi wygodami i telefonem. Oglądać od godz. 4—8 Pomorska 7, m. 9. 23

Mieszkanie
frontowe 4—5 pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami w centrum miasta nie wyżej II-go piętra
POSZUKIWANE
Oferty do Republiki pod „Czysty dom“. 25-2

DO ODDANIA część lokalu frontowego, Piotrkowska. Dzwonić 206-95. 22.

Pokój umeblowany
słoneczny, może być z częśc. utrzymaniem, Nawrot 2, III brama, front, II piętro, m. 31, telefon 124-03.

Posady

MŁODA inteligentna panna przyjmie chętnie kondycje przy starszem dziecku. Posiada referencje. Tel. 201-34.

POTRZEBNI 3 pracownicy fryzjerscy natychmiast. Zakład fryzjerski, Nawrot 32.

POTRZEBNY subjekt na damskie i męskie i manicurzystka na stałe. Zakład fryzjerski Piłsudskiego 72.

Buchalter-bilansista
korespondent pierwszorzędny biurowy organizator na stanowisku szef-biura POSZUKUJE odpowiedniego ZAJĘCIA. — Reflektuję tylko na europejską posadę. — Of. sub „R. P.“ 20—2.

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, dział miejski i gospodarczy: 133-23 dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika: 68-148.

Prenumerata „Republiki“
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, [...] wniesione będą najpóźniej w ciągu [...] od ukazania się pierwszego ogłoszenia [...] niezwłocznie po ukazaniu się drugiego [...] ogłoszenia tej samej treści co pierwsze [...] Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają [...] ogłoszenia nie upoważniają do żądania [...] zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“, Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49